Nr. 71 (z dod. por.). Dnia 12 marca. Czwartek. Dnia 28 lutego (12 marca) 1891 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za w iers 15 kop
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— We wtorek, d. 26-go lutego, w wysoce uroczystym dniu urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, w prawosławnym Soborze katedralnym przewielebny Flawjan, biskup lubelski, w asystencji duchowieństwa katedralnego odprawił świętą liturgję, a następnie nabożeństwo dziękczynne. Podczas wygłaszania wielolecia Najjaśniejszemu Panu i całemu Domowi Panującemu, z wałów warszawskiej cytadeli Aleksandrowskiej dano salwę 21 wystrzałów armatnich. Na nabożeństwie obecni byli wszyscy wyżsi dostojnicy cywilni i wojskowi, dowódzcy korpusów i dywizyj, dowódzcy pułków gwardji, konsystujących w Warszawie, naczelnicy oddzielnych części i zarządów, oraz konsulowie mocarstw zagranicznych. Sobór był przepełniony modlącymi się. Jednocześnie odprawione zostały uroczyste nabożeństwa we wszystkich innych cerkwiach prawosławnych w Warszawie i w świątyniach innych wyznań. We dnie domy były przystrojone flagami, a wieczorem ulice i gmachy były iluminowane.

(Warsz. Dniewn.)

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

Opieki św. Józefa (panien wizytek), ku uczczeniu męki Chrystusa Pana, z wystawieniem N. Sakramentu, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 9-ej zrana—i

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego, ku uczczeniu męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, odprawione zostaną piąte nabożeństwa pasyjne w następujących kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), św. Anny (po-bernardyńskim), oraz św. Antoniego (po-reformackim), gdzie odbędzie się rozważanie stacyj męki Zbawiciela.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Kandydatura księcia Bismarka w dziewiętnastym okręgu hanowerskim budzi gorączkowe zajęcie w całym Niemczech, zwłaszcza w chwili, kiedy się dowiedziano, że stary kanclerz—*Altkanzler*, jak go dziś nazywają—przyjął kandydaturę „w zasadzie" z rąk dep. Schoofa, który mu ją imieniem wyborców z Otterndorfu powiózł do Friedrichsruhe. Wprawdzie przyjęcie było tylko warunkowe i od przebiegu akcji wyborczej, od rezultatu głosowania zależne, ale już sam fakt rzucenia na arenę walki stronnictw nazwiska, które do niedawna streszczało w sobie Niemcy i synonimem było idei narodowej, stanowi wypadek pierwszorzędnej doniosłości politycznej, rzucający światło zwłaszcza na ustrój psychologiczny potężnej indywidualności, która od chwili obalenia swojego tak namiętnie pracuje nad skoszlawieniem i zdrobnieniem wielkich rysów swojego profilu dziejowego.

Bismark, zamknięty na wszystkie rygle ,w swojem Friedrichsruhe, ze swoją brwią jowiszową nieruchomym gniewem nastrzępioną, miałby w sobie coś z marmurowej powagi antyku. Bismark, schodzący na krzykliwe targowisko wyborczych interesów i namiętności, modernizuje się w sposób zabójczy dla swego stanowiska historycznego.

Ale mniejsza o to. Ważniejszem dla ogółu pytanie, jakie są widoki kandydata narodowo-liberalnych agrarzystów hanowerskich? Okręg 19-ty należał przez kilka okresów prawodawczych do Bennigsena; gdy ten narodowo-liberalny przewódzca usunął się chwilowo w życie prywatne, okręg zdobyli postępowcy richterowscy, potem znowu odebrali go nacjonal-liberały. Tymczasem jednak rosły w okręgu w coraz większą siłę przeciwnicy tego obozu, tak, że podczas wyborów powszechnych z d. 20-go lutego r. z. nacjonalliberalny kandydat wyszedł z urny dopiero po ściślejszem głosowaniu, mając przeciwko sobie skoalizowane stronnictwa welfów, wolnomyślnych i socjalistów. Obecnie trzy te stronnictwa, nienawidzące księcia Bismarka, skoro obaczą w nim swojego bezpośredniego przeciwnika na arenie, pójdą z tem większym impetem do szturmu, zdwoją swój ferwor agitacyjny i postawią ostatniego swego człowieka na widowni walki, byle zadać haniebną porażkę potężnemu do niedawna dyktatorowi Europy.

Ta niepewność zwycięztwa budzi niechęć w poważnych kołach narodowo-liberalnych w Berlinie przeciw niezręcznemu krokowi ziemian z Otterndorfu, którzy narażają ziemian i stronnictwo. Stronnictwo narodowo-liberalne chce być *regierungsfähig*, chce uchodzić za czynnik pozytywny, w pracy politycznej za żywioł, z którego można dobierać ministrów w guście Miquela; identyfikowanie go z upadłą wielkością księcia Bismarka wcale tam nie jest pożądanem. Krok przeto agrarzystów hanowerskich nikogo nie zadowolnił; wątpimy, aby komukolwiek przyniósł pożytek, najmniej zaś księciu Bismarkowi, który przestanie być idealnem uosobieniem narodowej myśli i potęgi, malejąc do kształtów przeciętnego, tuzinkowego przewódzcy jednej grupy parlamentarnej.

Paryż pochłonięty jest obecnie zmianą w kierownictwie stronnictwa orleańskiego i w zarządzie majątku rodzinnego „domu Francji". Te funkcje spełniał od lat wielu senator Edward Bocher, który zapragnął wreszcie, kończąc 80 lat wieku, złożyć z bark swoich zaszczytny ciężar. Następcą jego na urzędzie najwyższego zaufania w rodzinie orleańskiej bę-

14

MY I PAN GRACA.

KARTKA Z DZIECIŃSTWA

przez

MARJĘ WALIGÓRSKĄ.

(Dalszy ciąg.)

— Ha, ha, ha—zaśmiała się swoim szalonym, niepowstrzymanym śmiechem i wskazała kieszeń mundurka, niezwykle wydętą. Dotknęłam jej i poczułam ciepłą wilgoć, a równocześnie ciemna, tłusta plama wyszła na sukienkę.

— Na miłość boską, co ty wyrabiasz? — zawołałam z trwogą—zniszczysz mundurek i sprawa się wyda. Jakże można cały objad do sukni chować?...

— Ale gdzie tam! wcale nie do sukni. Jak się mateczka odwróciła, ja sprzątnęłam wszystko z talerza do chustki od nosa i zawinięte w nią potrawy dopiero w kieszeń schowałam; przecież ja nie jestem taka niemądra.

— Rzuć to Kanarowi; coraz większa plama na suknię wychodzi.

— Co?... jabym dla sukni poświęcała zdrowie mojego przyjaciela?... on by z pewnością zachorował od tego „szkaradziejstwa".

— Cóż z tem zrobisz?...

— Wyrzucę.

— Gdzie?...

— Gdzie się uda.

Wkrótce doszłam do przekonania, że opieka moja nad Dosią zupełnie jest zbyteczną. Umiała sobie radzić zawsze i ze wszystkimi, jak radziła sobie w domu z panem Gracą. Nikt na świecie, nawet ks. biskup i matka przewielebna, nie potrafili jej zaimponować. Była zawsze pewną siebie i natchnienia, które w danej chwili zdoła wybawić ją z kłopotu.

Pierwszy list z domu odebrałyśmy wraz z przesyłką, zawierającą prowianty. Wywarł on na nas głębokie wrażenie. Pachniał nam wsią, domem, niósł w sobie ciepło pocałunków rodzinnych. Był też dopisek od Zygmusia. „Pusto tu, smutno bez was, moje siostrzyczki—pisał—oba z panem Gracą chodzimy po domu, po ogrodzie, jak struci. Dopierom teraz poznał, jaką to jesień smutną jest porą roku. Burusia zdrowa, ale często żałośnie miauczy; mnie się zdaje, żejej tęskno za Dosią, i pan Graca tak myśli..."

W tem miejscu z oczu Dosi gęste łzy na papier kapać zaczęły i mnie też coś ścisnęło w gardle.

...„Posyłam wam orzechy, których samiśmy z panem Gracą dla was nazbierali; przykro nam bardzo, że dużo jest między niemi robaczywych. Całuję was ogromnie itd..."

„Ps. pan Graca niezadługo będzie po książki dla mnie w Krakowie, to i do was zajrzy. Belzuś mi się nie poprawił, zły i łakomy, jakim był dawniej za tych dobrych czasów, kiedyśmy jeszcze razem byli..."

W parę tygodni potem wezwano nas do „fórty". Biegłyśmy uszczęśliwione, pewne, że ujrzymy pana Gracę.

— Moje panienki—odezwała się uroczyście, zatrzymując nas, mateczka—kto to jest ten pan, który do was przyszedł? Poznacie go z opisu, bo przecież musi to być dobry wasz znajomy: młody, smukły blondyn...

Spojrzałyśmy na siebie z rozczarowaniem. Opis ten nie mógł przedstawiać pana Gracy.

— Młody, smukły... nie, to nie on...

Zeszłyśmy z mateczką do rozmównicy.

— Złoty, kochany pan Graca!—krzyknęła Dosia, biegnąc naprzeciw naszego przyjaciela, który sam w swojej osobie stał przed nami.

— *Mais votre tenue est choquante!* — odezwała się gniewnie zakonnica, zatrzymując ją w wybuchach szalonej radości.

— Ale, co znowu!—wołała Dosia, usiłując się wyrwać—to jest przecie pan Graca.

Mateczka nie zdawała się przekonaną tym argumentem, siadła w rozmównicy gniewnie zmarszczona i ani na chwilkę nie zostawiła nas samych. Mnie ta jej obecność krępowała bardzo. Dosia paplała z całą swobodą.

Dowiedziałyśmy się, że rodzice i Zygmuś są zdrowi i z niecierpliwością wyczekują świąt Bożego Narodzenia, by znów być razem z nami choć przez dni parę; że Burusia ma czworo małych, z których jedno bure z białą łapką, jest prześliczne i bardzo zabawne; o Belzusiu nic pocieszającego...

— A panna Józia, a Marynia?—spytałam z kolei.

— Nie wiem co u nich słychać, nie bywam tam wcale—odparł pan Graca sucho.

Słowa te zastanowiły mnie. Nie śmiałam o więcej pytać w obecności mateczki, ale myślałam często o tem, jaki mógł być powód niebywania pana Gracy w Młynowie.

. . . .

Święta nadeszły, ojciec przyjechał po nas. Zawinięte w stare futra mamy i szale, z których cieplistej głębi czubki nosów naszych jedynie wydobywały się na wierzch, siedziałyśmy w sankach, upojone radością.

Ujrzałyśmy dworek nasz biały, pozłocony zachodzącem słonkiem na tle czarnych konarów drzew ogrodowych, osypanych puchem siedzielizny. Jakie to śliczne było po widoku szarych murów klasztoru!..

Nastąpiło powitanie, przerywane wykrzykami, uściski, mieszane łzami uciechy. Punktem kulminacyjnym wezbranego uczucia było wejście Burusi, otoczonej czworgiem tłustych kociaków. Dosia w zachwycie łapała jedno po drugiem, obsypując pieszczotliwemi nazwami, raz starą kotkę, to znów jej małych potomków. Stara dumnie zadzierała ogon do góry, podnosiła grzbiet i ocierała się o sukienkę Dosi, mrucząc z zadowoleniem. Małe, okrągłe bęcwałki, dygotały podniesione wysoko na tak małej podstawie, jaką tworzyła dłoń Dosi. To też ze wzruszenia i zbytniego pojenia śmietanką słabowały przez cały czas naszego pobytu w domu.

(Dokończenie nastąpi.)

dzie hr. Othenin d'Haussonville, którego *Figaro* charakteryzuje w następujących kilku ironicznych spostrzeżeniach:

„Ujmujący akademik, znany z przyjemnych płytkości naukowych w rodzaju „*Le Salon de Madame Necker*". Gdyby został urzędowym przedstawicielem hr. Paryża we Francji, dorósłby zapewne do wysokości swojego urzędu. *Non possumus*, powiedział niedawno w Nimes. To i wszystko istotnie, co minister *in partibus* króla Filipa we Francji powiedzieć może. Senator Bocher zanadto był strategikiem, aby z równą siłą łatwego przekonania mógł rzucić takie hasło, jak hr. d'Haussonville. Na czem potknął się jeden, na tem potknie się jeszcze lepiej drugi!"

Są to wymowne aluzje do mowy programowej, którą hr. d'Haussonville wygłosił niedawno na zwołanym przez siebie kongresie rojalistów w Nimes. Kongres był protestem przeciw próbom zbliżenia się prawicy monarchicznej do faktycznego rządu. *Non possumus* — zawołał tam hr. d'Haussonville, piętnując apostazję kardynała Lavigerie.

Z Poznania piszą do nas d. 11-go b. m.: Na drugiem posiedzeniu sejmu prowincjonalnego nastąpiło ukonstytuowanie się czterech wydziałów: Wydział pierwszy, któremu przewodniczy bar. Willamowitz-Möllendorff, a do którego między innymi należą: dr. Chełmicki z Żydowa jako zastępca przewodniczącego, Franciszek Chełkowski z Starogrodu, Bogusliński ze Środy i ks. Sułkowski z Rydzyny, zajmuje się sprawami administracyjnemi, meljoracyjnemi, nauką niższego rolnictwa, funduszem wynagrodzenia za padłe bydło, kasą prowincjonalną wdów i sierot, zabezpieczeniem na starość i na przypadek niezdolności do pracy. Wydział drugi (przewodniczący bar. Stanisław Chłapowski z Szółdr, jako członkowie: doktor Witold Skarżyński z Spławia, Grosmann, Mielicki, Meisner i ks. K. Raczyński z Obrzycka) zajmuje się sprawami budowy dróg i mostów, oraz prowincjonalnego ubezpieczenia od ognia. Wydziałowi trzeciemu (przewodniczący Bolesław Kościelski z Śmiłowa — członkowie książę Ferdynand Radziwiłł z Antonowa, Wrzesiński z Odolanowa) przekazano sprawy ubóstwa krajowego, korygendów, wychowania przymusowego, głuchoniemych, ociemniałych, obłąkanych, akuszerek i sprawy odnośnych zakładów. Wydział czwarty (przewodniczący bar. Massenbach, zastępcą jest Teodor Żółtowski z Nekli, członkami: Adam Bulewicz z Parusewa, Lewicki) obraduje nad sprawami finansowemi i kasowemi, oraz nad wnioskiem o subwencje dla prac artystycznych, naukowych i dobroczynnych. Następne posiedzenie sejmu odłożono aż do czasu, kiedy wydziały wygotują sprawozdania dla przedyskutowania ich w plenum sejmu. Prawdopodobnie odbędzie się posiedzenie w piątek d. 13-go b. m.

Br. Z

W powrocie do kraju.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Sewilla, d. 5-go marca.

P. Stefan Rogoziński i żona jego p. Helena Janina przebyli świeżo dni kilka w Kadyksie, dokąd, dla powitania wracających z dalekiej podróży ziomków, w części zaś i dla zadośćuczynienia obowiązkom naszego korespondenta, udać się na dni parę pośpieszyłem.

Pp. Rogozińscy przybyli do Kadyksu na statku transatlantyckim pod flagą russką dnia 26-go lutego. Podróżni przybili do lądu w rządowej szalupie.

Nazajutrz jeneralny konsul tutejszy, p. Dymitr de Kira Dinjan, podejmował pp. Rogozińskich na raucie.

Korzystając z nadarzającej się sposobności, towarzystwo naukowe kadyskie „Ateneum" uprosiło pana Rogozińskiego, aby na specjalnem tegoż towarzystwa posiedzeniu wygłosił o podróży swojej i jej zdobyczach—konferencję. Liczne i wyborowe towarzystwo przysłuchiwało się opowieści o wyprawach afrykańskich śmiałegc podróżnika, a oklaskom końca nie było. Miejsca na estradzie ustąpił p. Rogoziński żonie, która odczytała wśród wielkiego zaciekawienia i zajęcia opis swej wyprawy na szczyt góry Santa Isabel, o której to śmiałej wycieczce pisaliście swego czasu w *Kurjerze*. Łatwo sobie wyobrazić entuzjazm słuchaczów. Prelegentkę zasypano oklaskami, a obojgu pp. Rogozińskim winszowano najszczerzej. Dzienniki, między niemi: *La Dinastia, La Palma, Cronica de Cadiz, El Diario de Cadiz* i inne podały wyczerpujące sprawozdania o tej konferencji.

Wspomnieć muszę, że w Kadyksie przebywa wielu uczonych i literatów, tworząc koło ludzi niezmiernie wykształconych i miłych; w świecie tym owacyjnie przyjmowano naszych gości.

Prasa kadykska moc wielką zamieściła o nich wzmianek biograficznych i sprawozdawczych. O p. Rogozińskiej nie wyrażały się inaczej dzienniki jak o *celebre novelista slava conocida en el mundo de las letras bajo el pseudonimo de „Hayota"*, lub jako o *distinguida literata de Varsovia, autora de la novela „Circulo vicuso"* („Błędne koło"). Znalazłem również w dziennikach tamtejszych wzmiankę o tem, że Hajota napisała w ostatnich czasach cały szereg nowel osnutych na tle stosunków afrykańskich, które zamierza w Warszawie drukiem ogłosić. Wspominają też dzienniki, że Rogoziński wraca do Europy, aby osobiście kierować wydawnictwem opisu swoich wypraw naukowych, że wreszcie podróżnicy nasi w drodze do Warszawy dokąd się z Hiszpanji udają, zamierzają zatrzymać się w Madrycie, Paryżu i Wiedniu, celem wygłoszenia w tych miastach odczytów i konferencyj o Afryce.

Tak też jest istotnie. Oczekujemy obecnie pp. Rogozińskich tu w Sewilli, dokąd wypocząwszy bodaj dzień jeden po recepcjach i podejmowaniach kadykskich obiecali wstąpić po drodze na parę dni. Ztąd zaś wyruszą przez Kordowę do Madrytu, najdłużej zaś zamierzają zatrzymać się w Barcelonie. W każdym razie o nazbyt rychłem przybyciu do Warszawy w tej chwili jeszcze mowy niema.

Dziś odebrałem tu właśnie numer z d. 3-go dziennika *La Palma de Cadiz*, redagowanego przez znakomitego historyka i uczonego hiszpańskiego, Don Adolfo de Castro. Znajduję w nim naczelny artykuł pióra samego redaktora p. t. *Notable conferencia en el Ateneo.* Końcowy ustęp obszernego tego artykułu, tak zaszczytnego dla podróżników naszych, posyłam wam w dosłownym przekładzie:

„Pan Rogoziński — pisze p. Adolf de Castro — *(El senor Esteban de Rogoziński F. R. G. S., un joven mucha inteligencia, possedor de varios idiomas)*—odczytał zajmującą pracę o wspomnianych wyżej wyspach i kontynencie afrykańskim, dając bardzo dobrą hiszpańszczyzną i stylem jasnym a obrazowym szczegóły dokładne i pełne malowniczości o zwyczajach, bogactwach, handlu i cechach charakterystycznych niektórych plemion afrykańskich. Pani Rogozińska (*literata de gran ingenio*) odczytała epizod ze swoich podróży sprawiając rzeczywistą niespodziankę słuchaczom. Czytała po hiszpańsku i jaką hiszpańszczyzną! kreśląc opis malowniczy i wspaniały dotarcia przez nią i małżonka na szczyt Santa Isabel. Nie można sobie wyobrazić większego czaru w opowiadaniu, w malowaniu dzikiej przyrody i niebezpieczeńsw. Co do nas, słuchaliśmy niepospolitej autorki z prawdziwym zachwytem. Pisze po hiszpańsku tak, jak mało rodowitych hiszpanów uczynić to potrafi. Posiada język hiszpański klasycznie i posługuje się bogactwem oraz trafnością porównań, które stylowi jej nadają pełną siły wyrazistość. Krótko mówiąc, ustęp odczytany przez nią w „Ateneum" może być zaliczony do najpiękniejszych wzorów języka hiszpańskiego. Nic się nie da powiedzieć więcej nad sąd ten, który wydajemy z całem poczuciem prawdy, połączonem z rzetelnym zachwytem. Winszujemy im obojgu, winszujemy sobie, żeśmy ich słyszeli i winszujemy Kadyksowi, że miał sposobność poznać tych, tak zhiszpanizowanych cudzoziemców, wpierw, niż inne nasze miasta."

Do słów tych, sądzę, nic nie mam do dorzucenia, aby dać miarę, jak serdecznie, jak gorąco, z jakim entuzjazmem powitano pojawienie się pp. Rogozińskich na ziemi hiszpańskiej.

Mniemam, że wszędzie spotka podróżników naszych tak miłe i zaszczytne przyjęcie.

D. H.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj dzienników petersburskich, ministerjum komunikacyj zaleciło inspektorom rządowym, aby nadesłali do ministerjum relacje o wszystkich materjałach, użytych do remontu od nowego roku.

= *Now. wr.* donosi, iż w ministerjum komunikacyj opracowany został projekt organizacji komitetów, w celu nadzorowania żeglugi na wodach wewnętrznych. W komitetach zasiadać będą przedstawiciele ministerjów: finansów, spraw wewnętrznych i komunikacyj.

= Przed rozpoczęciem prac inżenierskich około wytknięcia kierunku grobli szosowej pomiędzy traktem brzeskim(szosa grochowska)a wybrzeżem wprost alei Jerozolimskiej, gdzie zbudowany będzie trzeci most, zdjęte będą przedtem pomiary topograficzne i niwelacyjne z całej niziny Saskiej kępy, zacząwszy od wsi Gocławskiej Kępy aż do przedmieścia Kamionka, w granicach wału ochronnego, zaczynającego się na Pradze i kończącego się w Gocławku. Cała ta nizina zalewaną jest przy powodziach tak, iż grobla szosowa musiałaby mieć przynajmniej ze dwa sążnie wysokości przy podstawie pięciu sążni. Grobla ta również nie może być skierowaną w linji prostej od dwóch punktów krańcowych, gdyż przy wyższym stanie wody prąd Wisły w czasie biegu kry lodowej zwraca się z koryta od wsi Lasu przez środek niziny Kępy Gocławskiej i Saskiej, mogąc groblę prostopadłą rozerwać. Ażeby więc grobla była zupełnie bezpieczną, należałoby prawy brzeg Wisły, aż do karczmy Bluszczu zaopatrzyć w wał ochronny, zasłaniający wspomnianą nizinę od zalewów a tem samem gwarantującym całość grobli szosowej. Jeżeli ten projekt dojdzie do skutku, grobla szosowa sama przez się stanowić będzie opór falom przez przyjęcie kierunku skośnego od punktu sąsiadującego z aleją Jerozolimską, przez Saską kępę i łąki sąsiadujące z wałem ochronnym do punktu, położonego na środku szosy pomiędzy przedmieściem Kamionkiem i wsią Wielkim Grochowem. Oprócz tego boczna grobla skieruje się na Pragę do punktu, gdzie wybudowano nowy most wprost koszar straży ogniowej. Grobla główna będzie miała 720 sążni długości.

= Prezes rady miejskiej dobroczynności publicznej odniósł się do p. o. oberpolicmajstra z prośbą o pomoc w przedmiocie zbierania w ciągu Wielkiego tygodnia ofiar dobrowolnych na rzecz zakładów dobroczynnych w Warszawie. W tym celu starsi dozorcy rewirowi doręczą właścicielom lub rządzcom domów listy do zbierania ofiar.

= Z powodu spodziewanej zmiany służących i oczekiwanego powiększenia zajęć zorganizowanej przy wydziale kontroli sekcji informacyjnej dla bezpłatnej rekomendacji sług (Złota nr. 9), p. o. oberpolicmajstra uznawszy za konieczne, aby dla wygody publiczności zmienione zostały godziny zajęć, zawiadamia, iż począwszy od dziś, informacje o służących będą udzielane: w dni powszednie od godz. 10-ej zrana do 1-ej z południa i od wpół do 4-ej po południu do 7-ej wieczorem, w niedziele i święta od 9-ej zrana do 12-ej w południe.

= Jutro, o godz. 7½ wieczorem, w kancelarji Towarzystwa opieki nad zwierzętami (Zielna nr. 19) odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie rady opiekunów cyrkułowych, na które prezydujący w radzie zaprasza członków Towarzystwa.

= Na mającem się odbyć w d. 22-im p. m. w biurze wydziału mechanicznego ogólnem, rocznem zebraniu uczestników stowarzyszenia spożywczego służby kolei wiedeńskiej, oprócz przedstawienia zebranym zeszłorocznego stanu rachunkowego i zatwierdzenia projektu budżetu na r. b., rozpatrywane będą wioski: 1) ażeby członkowie zarządu stowarzyszenia i ich zastępcy, zamiast na rok, wybierani byli na 3 lata, z każdoroczną zamianą jednego lub dwóch: 2) ażeby członkom zarządu wynagrodzenie 10% od czystych zysków (objęte ustawą) podwyższyć do 20% i 3) ażeby zarząd utworzył na stacji Sosnowice filję sklepu.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż przyjmowanie zapisów i udzielania wszelkich informacyj, dotyczących Bazaru rzemieślniczego, podjęli się pp.: Bolesław Brodzki (Marszałkowska 78), ks. Zygmunt Chełmicki (Długa 3), Edmund Chrzanowski (Bielańska 16), Piotr Giełżyński (Marszałkowska 157), Jan Jeleński (Nowy-Świat 4), Józef Keppe (Złota 26), Marcin Osmala (Leszno 11), Antoni Strzałecki (Topiel 16), Roman Szewczykowski (Wolska 41), Józef Juszczyk (Miodowa 21), Gabrjel Waliszewski (Łucka 7) i Teoder Werner (Chłodna 5).

= Ofiarowany przez firmę braci Ginsbergów kapitał 1,000 rs., tytułem wieczystego funduszu na rzecz domu schronienia starozakonnych starców i sierot w Warszawie, dla udzielania z procentów wsparć lub nagród miejscowym wychowańcom, uczącym się rzemiosł lub ogrodnictwa, uzyskał zatwierdzenie rady miejskiej dobroczynności publicznej.

= Z decyzji ministerjalnej profesorowie zwyczajni uniwersytetu warszawskiego, Miklaszewski i Okolski, pozostawieni zostali na dalsze lat pięć na zajmowanych katedrach.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: prezes lubelskiej izby skarbowej rz. r. st. Remizow i naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej rz. r. st. Abramowicz.

= **Z teatru i muzyki.**

* Z powodu zawieszenia widowisk w dniu jutrzejszym, „Hamleta" z udziałem Modrzejewskiej (abonament nr. 3-ci, przedstawienie pierwsze) odłożono do przyszłego wtorku.

* Oprócz przedstawień abonamentowych, dane być mają dwa jeszcze widowiska poranne z udziałem Modrzejewskiej, a mianowicie: w nadchodzącą niedzielę „Marja Stuart" i w następną (d. 22-go) „Adrjanna Lecouvreur".

* P. Rzebiczek wystąpił do dyrekcji teatrów z propozycją wystawienia wspaniałego oratorjum Mendelssohna „Eljasz", przy współudziale połączonych sił operowych, operetkowych i amatorskich, oraz trzech orkiestr teatralnych.

Dochód z koncertu tego powiększyłby fundusze kasy pożyczkowej artystów.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach w teatrach osób: Letnim, z udziałem Modrzejewskiej, 942 (brakowało więc 150 do kompletu), Rozmaitości 165, Małym 256; na koncercie Towarzystwa muzycznego w salach redutowych 610.

= Czy słusznie?

Przed niedawnym czasem powrócił z wędrówki za ocean szewc, niejaki R., zamieszkały przy ul. Gołębiej.

O powrocie swoim zawiadomił on pisma, które też kilka przytoczonych przezeń epizodów z pobytu w Brazylji zamieściły, podając zarazem dokładny adres opowiadającego.

Od tej pory szczupły lokal rzemieślnika, a nawet dom cały, w którym mieszka, od świtu do ciemnej nocy oblegany jest przez tłumy, pragnące z ust naocznego świadka zaczerpnąć danych o szczęściu brazylijskiem.

Długi czas emigrant informował ciekawych bezinteresownie, gdy jednak wizyty owe nie dały mu pracować i groziły brakiem chleba rodzinie, emigrant postanowił dalszych „interwiewów" udzielać o tyle, o ile odszkodują mu czas przy nich stracony.

Zdaje nam się, iż żądania emigranta, który zgłaszał się do nas ze skargą, są słuszne i że ci wszyscy, którzy wiedzą, czem dla ubogiego rzemieślnika jest czas stracony, wejdą w położenie emigranta i albo zaprzestaną wizyt, albo też będą za nie opowiadającemu nieco solidniej... dziękowały.

= Hydropata.

Zmarły w tych dniach w naszem mieście ś. p. Stanisław Korusiewicz, kupiec tutejszy i b. sędzia trybunału handlowego, był wielkim zwolennikiem wody; znany był też w kołach wyznawców metody Prysznica, która w swoim czasie niemało ich liczyla.

Od dawien dawna ś. p. Korusiewicza widywać można było w rannych godzinach, zdążającego na przechadzkę pod rogatki jerozolimskie, albo do innej jakiej miejscowości dla wypicia kilku kubków wody.

Sympatyczna postać ś. p. Stanisława, przedstawiająca zdrowie i energję, budziła zainteresowanie się przechodniów.

Doczekał się też ś. p. Korusiewicz późnej starości, bo 91 lat życia.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Obliczanie głosów na członków delegacji wyborczej rozpoczęło się w dniu wczorajszym.

czPotrwa ono przynajmniej dwa dni, tak, iż ostatecznego wyniku głosowania oczekiwać należy dopiero utro.

Jutro również nastąpi podział zajęć pomiędzy członków nowowybranego komitetu, który zaraz po uorganizowaniu się rozpocznie układanie programu tegorocznych regat.

Zniesiony przed kilkoma laty ze względów oszczędnościowych telefon w lokalu i na przystani wkrótce już ponownie funkcjonować zacznie.

Do użytku członków nabyty również będzie dynamometr, ściśle co pewien czasu regulowany.

= Kasa wsparcia.

Celem powiększenia szczupłych funduszów warszawskiej kasy wsparcia podupadłych farmaceutów, oraz wdów i sierot po farmaceutach pozostałych, powstał w łonie członków tutejszego Towarzystwa farmaceutycznego projekt, aby każdy z pracujących w aptece z pobieranej pensji wnosił na rzecz kasy wsparcia po kopiejce od rubla.

Postanowiono więc projekt ten, jednomyślnie uznany za bardzo pożyteczny, wprowadzić co najrychlej w życie oraz popierać jaknajszerzej między farmaceutami, wyrażając życzenie, aby fundusz od młodzieży farmaceutycznej zebrany, służył na opłatę wpisu, lub na zapomogi dla słuchaczów farmacji w uniwersytecie tutejszym.

Kasa, o której mowa, rok zeszły zakończyła deficytem rs. 277 kop. Wpływ uczynił rs. 1759 kop. 20, rozchód rs. 2030 kop. 80.

Największą rubrykę rozchodów, bo rs. 1417 kop. 50 stanowiły wsparcia w ratach kwartalnych; na wsparcia jednorazowe wydatkowano rs. 230; na pogrzeb rs. 22 kop. 50 i na administrację rs. 365 kop. 80.

= W zwierzyńcu.

Ogród zoologiczny w Bagateli, pomimo przebytych klęsk i niepowodzeń, wciąż jeszcze istnieje.

Z pomiędzy zwierząt ze stref gorących ocalały: słoń, jeden lampart, hjena, oraz kilka małp; okazy fauny krajowej znajdują się prawie wszystkie.

Do czasu ostatecznego uregulowania sprawy zwierzyńcowej, inwentarz jest karmiony kosztem gerenta współki.

= Załapani handlarze.

I na drugą serję występów Modrzejewskiej handlarze, w nadziei obfitego zarobku, wyłowili znaczną część biletów.

Spotkał ich jednak srogi a zasłużony zawód, albowiem publiczność nie daje się wyzyskać.

Dowodem tego, iż w poniedziałek i wczoraj, pomimo rozprzedaży wszystkich biletów, kilkadziesiąt miejsc było niezajętych.

Z chwilą rozpoczęcia widowiska, przekupnie, snujęcy się przed teatrem w ogrodzie, oraz na chodnikach ulic: Niecałej i Wierzbowej, wreszcie pod filarami gmachu teatru, zaczepiali przechodniów z propozycją odstąpienia biletów po cenie kosztu, a nawet taniej.

= Pseudo-emigranci.

Pomysłowi emigranci warszawscy chwytają się wszelakich środków, prowadzących do wyzysku.

W okolicy Podwala odwiedza mieszkania para oberwusów, opowiadających, iż powracają z Brazylji.

W domu pod nr. 1-ym żebracy zaczepili o jałmużnę p. M., który jął im zadawać pytania, dotyczące Brazylji.

„Emigranci" zaczęli pleść niedorzeczności, a nie mogąc wybrnąć, ratowali się ucieczką.

= Kradzieże.

Z mieszkania Jana Wiśniewskiego przy ul. Ząbkowskiej pod nr. 17-ym skradziono różną biżuterję i ubranie wartości 100 rs. — Zamieszkałym przy ul. Muranowskiej pod nr. 18-ym Aronowi Gewiksmanowi i Joskowi Markiewiczowi skradziono bieliznę i garderobę wartości 150 rs. — Zamieszkałemu w alei Jerozolimskiej pod nr. 37-ym W. Świętkowi skradziono różnych rzeczy na sumę 136 rs. — Z mieszkania Estery Kwarty przy ul. Pańskiej pod nr. 59-ym skradziono ubranie i bieliznę wartości 170 rs. — Z szynku A. Finkelsztejna przy ul. Brzeskiej pod nr. 22-im skradziono cygar i papierosów, oraz wódek na sumę 110 rs.

= Bez właściciela.

Na Nowej Pradze policja zauważyła znanego złodzieja, niosącego tłomok na plecach.

Na widok stójkowego, łotr, porzuciwszy łup, ratował się ucieczką.

Porzucony łup, mianowicie kilkadziesiąt sztuk mokrej bielizny, złożono w cyrkule praskim.

= Uwięziony.

Wyrobnik Łukasz Brzozowski, zamieszkały przy ul. Karolkowej, przez dwie doby znajdował się w przymusowem więzieniu i to w lodowni.

W ubiegły poniedziałek w lodowni Edwarda Schmidta, mieszczącej się za rogatkami wolskiemi, czyniono rozmaite porządki i układano lód.

Między robotnikami znajdował się i Brzozowski, który, będąc cokolwiek podpiły, usunął się w kąt i drzemał.

Kiedy więc około godz. 6-ej wieczorem lodownię opuszczano, nikt obecności Brzozowskiego nie dostrzegł.

Został on uwięziony, gdyż dobijań się i krzyków B. nie można było usłyszeć.

Żona Brzozowskiego, przyzwyczajona do nieobecności męża, spokojnie wtorek przeczekała.

Następnego dnia jednak, t. j. wczoraj, udała się do kilku towarzyszów, zapytując, co się dzieje z Brzozowskim.

Dzięki tylko tej okoliczności ktoś wpadł na domysł, iż wyrobnik mógł być zamknięty w lodowni.

Wydobyto go wczoraj po południu w stanie wycieńczenia z głodu, chłodu i przestrachu.

Brzozowski swą nieostrożność, wynikłą z pijaństwa, może przypłacić długą chorobą.

= Po stracie dziecka.

W dniu wczorajszym przywieziono do Warszawy Ludwikę Kołczewską, mieszkankę Czyżewa, która, straciwszy niedawno dziecko, zapadła w melancholję, graniczącą z obłędem.

Kołczewska, prowadzona wczoraj przez siostrę do doktora, zauważyła na ulicy 3-letnią dziewczynkę.

— To moja córka — zawołała K. i, pochwyciwszy dziecko na rękę, chciała uciekać.

Wystraszona piastunka usiłowała wyrwać płaczącą dziewczynkę, a w tem szamotaniu maleństwo upadło i złamało rączkę.

Kołczewska, odwieziona do mieszkania, dostała ataku furji i musiano ją obezwładnić.

Dziewczynka, która uległa smutnemu wypadkowi, nazywa się Teresa Jasinowiczówna, i jest córką urzędnika kolejowego.

= Wściekły pies.

W domu pod nr. 68-ym przy ul. Leszno wściekł się pies Karola Gayera.

Ukazanie się psa na podwórzu wywołało ogromny popłoch.

Kilka osób, na które rzucało się chore zwierzę, szczęśliwie uniknęło pokąsania.

Natomiast psy lokatorów zostały pogryzione.

Wściekłego psa zabito, a pokąsane oddano pod obserwację weterynaryjną.

= Zbrodnia.

Nocy dzisiejszej w pobliżu domu pod nr. 10-ym przy ul. Wróblej znaleziono zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia, ze śladami gwałtownej śmierci.

Zwłoki odesłano do prosektorjum przy ul. Zgoda, a śledztwo rozwinięto.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 9-go b. m.: Nieporozumienie pomiędzy p. Schmittem a dyrektorem opery, p. Jareckim, zostało załatwione. Dziś przedstawienie na dochód Towarzystwa bratniej pomocy artystów sceny lwowskiej ze współudziałem najwybitniejszych sił dramatu, opery i operetki. Za odstąpienie spektaklu zapłacili artyści p. Schmittowi 300 złr. Teatr był wyprzedanym.— Dziś w południe zastrzelił się w miejscu ustępowem gmachu namiestnictwa oficjał namiestnictwa, Jan Wrześniowski, liczący lat 68. Motywy samobójstwa nieznane. Przybywszy do biura, kazał woźnemu sprowadzić kupca z bronią, opowiadając, że ma polecenie kupić rewolwer i posłać komuś na wieś. Kupiwszy rewolwer, wyszedł w południe na przekąskę, a wróciwszy udał się do miejsca ustępowego, gdzie znaleziono go po upływie godziny zupełnie skostniałego.

× **Wylewy.** Ze Lwowa donoszą nam d. 10-go b. m.: Zawitała do nas wiosna, a z nią i wylewy. Telegraf przyniósł nam dzisiaj następujące wiadomości: *Tarnobrzeg* 10-go marca. Wisła przerwała nowo zbudowany wał po prawym brzegu pod Dzikowem na przestrzeni 60-iu metrów, oraz stare wały powyżej Tarnobrzega i zalały Siedleszczany, Nagnojów, Machów, Kaimów, Miechocin, Dzików, Zakrzów, Sielec i Wielowieś. Wody oparły się o wał Trześniówki.—*Halicz.* Tej nocy ruszyły lody Łomnicy i utworzyły zator na Dniestrze, dwa kilometry powyżej mostu. Woda się piętrzy, most w niebezpieczeństwie. Zator przed mostem halickim zatamował częściowo rzekę Dniestr i spowodował zalanie gruntów gmin Popławniki i Zawierzbie. Most na drodze krajowej zagrożony. Usunięcie zatoru jest możliwe przy użyciu dynamitu. Wydział krajowy wysłał dziś do Tarnobrzega 300 złr., celem poratowania najuboższych mieszkańców powiatu, dotkniętych powodzią. Celem zbadania powodów i rozmiarów klęski w powiecie tarnobrzeskim i zarządzenia środków ochronnych dla robót regulacyjnych na Trześniówce, Łęgu i Krzemienicy, wysłał dziś wydział krajowy do Tarnobrzega swego inżeniera, Sobolewskiego. Prezes rady powiatowej w Tarnobrzegu odniósł się telegraficznie do wydziału krajowego o zasiłek na żywność dla ludności. dotkniętej powodzią.

× **Spis ludności.** Centralna komisja statystyczna ogłosiła właśnie przybliżone wyniki spisu ludności w Austrji, według stanu z d. 31-go grudnia r. 1890-go. Na szczególniejszą uwagę zasługują liczby, wykazające procentowy przyrost ludności. I tak w ciągu ubiegłego dziesięciolecia wzrosła ludność Galicji o 10·4 prc., Austrji dolnej o 13·8, Wiednia o 21·8, Austrji górnej o 3·2, Salcburga o 6·3, Styrji o 5·6, Karyntji o 3·4, Krainy o 3·6, Trjestu o 8·8, Gorycji i Gradyski o 4·2, Istrji o 9, Tyrolu o 0·9, Voralbergu o 8·2, Czech o 5, Morawji o 5·5, Szlązka o 6·5, Bukowiny o 13·1, Dalmacji o 10·4. Grupując kraje według procentowego przyrostu, idą one po sobie w następującym porządku: Wiedeń, Austrja dolna, Bukowina, Galicja, Dalmacja, Istrja, Kraina, Voralberg, Szlązk, Salcburg, Styrja, Morawy, Czechy, Gorycja i Gradyska, Austrja górna i Tyrol.

× **Literackie małżeństwo.** Onegdaj w Gotha odbyły się zaślubiny dobrze nam znanej w Warszawie żony recytatora wiedeńskiego, prof. Aleksandra Strakoscha, rozwiedzionej z mężem, z najsłynniejszym romansopisarzem Gustawem Frejtagiem. Panią Strakoschową poznaliśmy wszyscy w czasie kilkakrotnej gościny Strakoscha w Warszawie. Wówczas stosunek małżonków zdawał się jeszcze najserdeczniejszym.

× **Zakaz totalizatora.** Według ostatnich wiadomości z Paryża, rząd zgadzał się na tolerowanie opłakanego totalizatora na turfach francuzkich, byle towarzystwa wyścigowe zechciały wziąć go pod swoją kontrolę i odpowiedzialność. Towarzystwa odmówiły, żądając ustawy. Obecnie toczą sie w ministerjum żywe obrady nad tem, jak wyminąć Scyllę i Charybdę? Prasa podszczuwa namiętnie opinję przeciw rządowi. Mówią, że cała chryja wynikła ze współzawodnictwa „Jockey Clubu" paryzkiego z towarzystwami pozamiejskiemi. 4 milj. fr., złożone w „Crédit foncier", a powstałe z zakładów wyścigów, rząd przeznaczył na departamentalne cele dobroczynne.

× **Książę Napoleon.** Choroba ks. Hieronima doprowadziła już, jak doniosły nam depesze, do zupełnego przejednania z żoną jego, siostrą króla Humberta, nabożną księżną Klotyldą. Gdy król Humbert przekonał się osobiście o groźnym stanie zdrowia swego francuzkiego kuzyna, zatelegrafował do księżnej Klotyldy. Księżna przybyła niezwłocznie *incognito* z Moncalieri, gdzie ją złowroga depesza zaskoczyła. W sobotę zrana król z jednym tylko adjutantem oczekiwał na dworcu rzymskim na siostrę. Gdy przybyła, zamknęli się na godzinę w sali poczekalnej; prowadzono żywą rozmowę—odkąd rodzina królewska zamieszkała w Kwirynale, księżna Klotylda stroniła od Rzymu. Nie przybyła nawet na pogrzeb ojca, króla Wiktora Emanuela. Obecnie zdecydowała się przestąpić „znieważone progi świętego miasta" dopiero, gdy jej zaręczono, że nie będzie zmuszona odwiedzić Kwirynału, na którym cięży przekleństwo papiezkie. Księżna pojechała z dworca wprost do „Hôtel de Russie", gdzie leży ciężko chory jej małżonek. Odtąd czuwa ona niestrudzenie przy łożu; przyjaciółka ks. Hieronima, która przybyła z nim do Rzymu, w piątek już opuściła komnatę i wieczne miasto, ustępując miejsca rodzinie. Książę nie chce w żaden sposob dopuścić do siebie kapłana; przyjaciel jego, znany msgr. Puyol, bawi ciągle w sąsiednim pokoju, oczekując na skinienie swego konającego przyjaciela, z którym łączy go wiele uroczych wspomnień tuilljeryjskich. Kardynał Bonaparte dowiaduje się ciągle o zdrowie kuzyna. Siostra ks. Hieronima, księżna Matylda, nakłoniła chorego brata, aby zezwolił na przyjazd syna krnąbrnego ks. Wiktora. Obecnie przeto cała bliższa rodzina bawi już przy łożu blizkiego śmierci, tylko młodszy syn, ks. Ludwik, przebywający w tej chwili na Kaukazie, zdążyć nie mógł.

BAŃKI MYDLANE.

Otwartość przedewszystkiem.

— Czy wiesz? zamierzamy z Ygrekiem napisać komedję do współki—rzecze Zet.—Cóż o tem sądzisz?

— Co ja sądzę? — odpowie Iks złośliwy. — Sądzę, iż myśl jest dobra: zawszeć jeden będzie mógł wykreślić to, co drugi napisze...

*

Gdzie żałosne słychać prośby,
Lub sieroca błyszczy łezka,
Tam z pomocą niezawodną
Śpieszy zawsze Modrzejewska.

I artyzmu rzuca złoto
Przed spragnioną wrażeń rzeszą.
Cudne słowa, iskry cudne
W najchłodniejszych sercach krzeszą.

Tak w sobotę będzie właśnie,
Gdy mistrzyni wielka słowa
Na estradę wejdzie. Zabrzmi
Wyrzeźbiona baśń tęczowa.

„Szwalnia piąta" na tem zyska,
Lecz najwięcej zyska pono,
Kto, zdobywszy z trudem bilet,
Baśń usłyszy tę rzeźbioną...

≅ W dniu 10 marca r. b. pobłogosławiony został w synagodze na Tłomackiem, przez kaznodzieję dra Cylkowa związek małżeński między p. Leonem **Maschler** kupcem z Poznania a panną Różą **Goldhaar**, córką Michała obywatela ziemskiego z m. Kielc i Salomei małżonków Goldhaar.

Liczne grono osób tak z familji i życzliwych z różnych stron towarzyszyło tej ceremonji a następnie udało się na uroczystość weselną (w salonach „Harmonji") gdzie goście przyjęci zostali przez rodziców nowożeńców z całą serdecznością i znaną gościnnością. Bawiono się ochoczo do godz. 5-ej rano.

Szczęść Boże nowożeńcom. 1025

— Szanowny redaktorze! Znane przysłowie mówi, że dwa razy daje, kto szybko daje. Otóż stosując się do obecnego położenia, składam na **powodzian rs. 10**, licząc, że znajdę licznych naśladowców. *A. S.*

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Marcjanna z Jedlińskich JURKOWSKA,

przeżywszy lat 53, opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie dnia 11-go marca 1891 roku w Służewie. Strapieni: mąż, córka, zięć i wnuczka, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo i pogrzeb w dniu 13 marca, o godzinie **10-ej i pół** rano odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1020

Dnia 13-go marca, to jest w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża i ojca

Ś. † P.

STANISŁAWA PFEIFFER,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godzinie **11-ej** przed południem, na które krewnych i przyjaciół zaprasza pozostała żona i dzieci. —1006—

† **Za duszę ś. p. Wiktorji z Grabowskich**

GANO,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w pierwszą rocznicę śmierci, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1020—

† W piątek, t. j. dnia 13 marca, jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Ignacego Zawiszewskiego,

odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie **9-ej** rano, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1027—

† Dnia 14-go marca r. b., jako w dniu imienin

ś. p. Matyldy z Piekrzewiczów Multanowskiej,

odbędzie się, o godz. **11-ej** przed poł. nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1021—

† Dnia 13-go marca, to jest w piątek, odprawi się msza żałobna w kościele św. Krzyża, o godz. **9 i pół** zrana, za duszę

ś. p. Romana Wędrychowskiego,

b. radcy gubernjalnego lubelskiego, na którą zapraszają dzieci i wnuki krewnych, przyjaciół i znajomych. —1019

† Dnia 13-go marca, w piątek, odprawione będzie nabożeństwo, o godzinie **11-ej i pół** przed poł., w kościele św. Krzyża, za dusze ś. p. **STANISŁAWA MALISZEWSKIEGO**, b. sędziego, ś. p. **syna jego Ludwika i synowej Marji Maliszewskich**, na które pozostała żona i matka zapraszają krewnych i przyjaciół. —972—

† W sobotę, to jest dnia 14-go marca, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **wpół do 11-ej** zrana, za duszę ś. p. **Walerji z Zabokrzeckich Dzierzbickiej**,

† W pierwszą rocznicę zgonu, za spokój duszy

ś. p. HENRYKA WIZBEKA,

odprawione będzie nabożeństwo, dnia 14-go marca, t. j. w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które żona i dzieci zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. 2—987—

† W dniu 13-ym marca r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** rano, w ósmą rocznicę śmierci

ś. p. Marji Heleny z Bełzów Jaroszyńskiej,

odprawioną będzie za spokój jej duszy msza święta w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przed. 1031

NADESŁANE.

Wyprzedaż wysortowanych parasolek u ***Tytusa Kowalskiego*** d. J. Penkala Senatorska 10.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

OTWARCIE SZPITALA.

Tomaszów rawski 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Dziś odbyło się tu otwarcie i poświęcenie miejskiego szpitala ogólnego. Szpital mieści 10 łóżek i kosztuje rs. 60,000, które zebrane zostały drogą składek. Największą ofiarę rs. 6,000 złożył Juljusz hr. Ostrowski, resztę zaś mieszkańcy. Szpital będzie utrzymywany z funduszów kasy miejskiej.

WYBORY W AUSTRJI.

Wiedeń 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Berneński klerykalny *Hlas* zapewnia, że przyszła większość w radzie państwa utworzona będzie z koalicji liberalnej niemców z polakami. Dziennik ten zapowiada powołanie przedstawiciela dotychczasowej lewicy liberalnej do gabinetu jeszcze przed zebraniem się rady państwa.

Wiedeń 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Delegacje wspólne zbiorą się dopiero w październiku, aby pierwej rada państwa w Wiedniu mogła uchwalić budżet, a sejm w Budapeszcie ustawę o reformie administracji.

Wiedeń 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Przy wczorajszym wyborze ściślejszym w Gracu upadł jeden z najpoważniejszych przedstawicieli lewicy liberalnej, Carneri. W tamtejszej izbie handlowej wybrano także dwóch niemiecko-narodowych antisemitów. Dotąd wybrano członków zjednoczonej lewicy liberalnej 107.

Wiedeń 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wybrany na Bukowinie rusin, dr. Wolan, nie wstąpi do galicyjskiego klubu rusińskiego, podobnie jak wybrany tamże polak Stefanowicz nie wstąpi do koła polskiego. Wybrany w Taborze poseł staroczeski dr. Dostal złożył swój mandat; drugi zaś staroczeski poseł, Pollak, wybrany przez izbę handlową w Pilznie, przyłączy się do grupy magnatów czeskich. Tak przeto staroczesi znikają zupełnie z widowni parlamentarnej. Ośmiu staroczechów, wybranych na Morawach, utworzy osobny klub morawski lub przyłączy się do klubu młodoczeskiego w dalszym rozwoju sytuacji parlamentarnej. Ponieważ wszystkie wybory ściślejsze i uzupełniające w Czechach wypadną na korzyść młodoczechów, klub ich w radzie państwa będzie liczył 36-ciu do 37-miu członków.

MANEWRY JESIENNE.

Wiedeń 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cesarz Wilhelm przybędzie w d. 3-im września na manewry austrackie nad Thayą w Niższej Austrji.

WINDTHORST.

Berlin 12-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Poseł Windthorst niebezpiecznie zachorował.

Berlin 12-go marca. (*Tel. pryw. K. War.*) — Windthorst zachorował już na wtorkowem posiedzeniu parlamentu. Wczoraj wieczorem lekarze skonstatowali zapalenie płuc. Chory zaopatrzył się świętemi Sakramentami. Według informacyj, zasięgniętych po północy, stan jest bardzo poważny, ale nie rozpaczliwy, ponieważ zapas sił dotąd wystarczał. (*Aj. półn.*)

Berlin 12-go marca. (*T. pr. K. W. godz. 11 m. 15 przed południem*). — **Stan Windthorsta pogorszył się.**

WYSTAWA BERLIŃSKA.

Berlin 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Ponieważ uzyskano pewność, że znaczna część artystów francuzkich wystawi swoje dzieła na tegoroczn'ej wystawie berlińskiej, komitet wystawowy przystąpił do wyznaczenia odpowiedniego miejsca.

Kraków 12-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Malarze tutejsi postanowili jednomyślnie uczestniczyć w wystawie berlińskiej.

WYBÓR BISMARKA.

Berlin 12-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Centralny komitet narodowo-liberalnego stronnictwa w Berlinie zaprzecza twierdzeniu dep. Schotta, wyrażonemu w Otterndorfie, jakoby kandydaturę księcia Bismarka postawił w porozumieniu z komitetem centralnym.

PRZECIW KOBIETOM.

Berlin 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. Wwr.*) — Parlament odrzucił na posiedzeniu wczorajszem, po żywych rozprawach, petycję o dopuszczenie kobiet do studjów uniwersyteckich.

REWIZJA KONSTYTUCJI.

Bruksella 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rozwinięty przez prezesa gabinetu Beernaerta program rządowy rewizji konstytucji pomnaża liczbę wyborców belgijskich do 600,000. Rząd proponuje reprezentację proporcjonalną stronnictw. Senat byłby w przyszłości wybierany przez rady prowincjonalne, a więc sposobem pośrednim, król ma prawo w niektórych wypadkach zarządzać plebiscyt.

WYBORY W RUMUNJI.

Bukareszt 12-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Nie ulega wątpliwości, że opozycja zwycięży przy wyborach do izby. *Adeverul* rozpoczął kampanję od zbezczeszczenia wszystkich nowych ministrów.

OKRUCIEŃSTWA W MASSAWIE.

Rzym 12-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych prezes ministrów Rudini oznajmił, że utworzona została komisja śledcza, celem zbadania nadużyć popełnionych przez organa władzy w Massawie.

O FOKI.

Londyn 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Ogłoszono korespondencję dyplomatyczną w sprawie połowu psów morskich w cieśninie Behringa. Depesza markiza Salisbury z d. 21-go lutego 1891-go r. do posła angielskiego w Waszyngtonie Pauncefote broni zasady, że Anglja ma w cieśninie Behringa też samą absolutną swobodę żeglugi, co na innych morzach. Salisbury zgadza się na sąd rozjemczy co do pytań poruszonych w nocie amerykańskiego sekretarza stanu Blaine'a z d. 17-go grudnia r. z.

FEDERACJA IRLANDZKA.

Londyn 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Pod przewodnictwem Mac Carthyego zawiązała się w Dublinie „irlandzka federacja narodowa", jako współzawodniczka parnellowskiej ligi. Odczytano pismo biskupów, przystępujących do federacji. Wybrano wydział wykonawczy.

ESTERA SOLIMOSZI.

Nowy Jork 12-go marca. (*T. pr. Kur. W.*) — Nie jest dotąd rzeczą sprawdzoną, czy wskazana przez *New York Herald* dziewczyna jest istotnie Esterą Solimoszi. Zapytana utrzymuje, że się nazywa Róża Kohlmayer.

Berlin 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Utrzymują, że prezes naczelny W. Ks. Poznańskiego, hr. Zedlitz-Trütschler, mianowany ministrem oświaty.

Berlin 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W miejsce Hermesa, zwolennika Stoeckera, mianowany został prezesem rady naczelnej kościoła ewangelickiej podsekretarz stanu dr. Barkhausen.

Berlin 12-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — **Na wczorajszym obiedzie u posła austrjackiego, hr.**

Szechenyiego, obecni byli: cesarz, cesarzowa, wielcy księztwo badeńscy, książę Günter szlezwicko-holsztyński, księztwo sagańscy i szef sztabu jeneralnego hr. Schlieffen, oraz wielu przedstawicieli arystokracji miejscowej.

Paryż 12-go marca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Ajencja Havasa zapewnia, że stan zdrowia na statku „Colombo", który wypływając z Haïphong (Tonkin) miał wypadek cholery na pokładzie, jest zupełnie zadawalniający. Statek zawinął do portu w Algierze. *(Aj. półn.)*

Londyn 12-go marca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— *Times* zapewnia z autentycznego źródła berlińskiego, że zaostrzenie przepisów paszportowych na granicy alzacko-lotaryńskiej będzie krótkotrwałem.

Berlin 12-go marca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 239 40 (wczoraj 239.95)
Ruble na dostawę 239 50 (wczoraj 240.—)

Wylew Wisły.

Kulminacyjnym punktem przyboru była godzina 4-ta w nocy. Stan wody o tej porze dosięgnął 22-ch stóp 7-iu cali.

Wówczas to sztuczny wał, usypany z worków napełnionych piaskiem, nie wytrzymał naporu wody, która, przedarłszy się nad nim, wtargnęła w ulicę Bednarską, zalewając ją aż do ulicy Sowiej. W chwilę i ta ulica została zalana.

W domu pod nr. 7-ym przy ulicy Bednarskiej woda dosięgła mieszkań parterowych.

Na Rybakach, Boleść i Bugaju nad ranem woda wcisnęła się nawet do mieszkań, w których wcale nie spodziewano się zalewu. To też z jednego domu nr. 5 przy ulicy Boleść 16 osób wywieziono z mieszkań.

Budynek drewniany jednopiętrowy na terytorjum b. komory wodnej podczas największego przyboru był zagrożony podmyciem, wskutek czego nadzorca spławu Olkowski opróżnił go w nocy, zabierając wszystkich mieszkańców na łodzie.

Na Rybakach pod nr. 8-ym i przy ul. Boleść nr. 5 prąd pystry zerwał tylne parkany.

Tu woda przedarła się do spichrza, napełnionego torfem, czyniąc spustoszenie.

Ze stajni przedsiębiorcy Fronta w porę wyprowadzono konie.

Na Rybakach pod nr. 6-ym woda, przedostawszy się do składów mąki piekarza Niemiry, uczyniła straty około 4000 rs.

W niektórych mieszkaniach woda zakrywała zupełnie okna.

Mieszkańcy domu pod nr. 8-ym przy ulicy Rybaki dopominają się o maszynę do wypompowywania wody z piwnic i mieszkań.

O godz. 7½ rano z mostu widziano płynący po praskiej stronie jakiś rozbity budynek. Popłynął on po za most kolejowy.

W nocy bystry prąd wody przewrócił dwie latarnie gazowe.

Oryginalny widok przedstawiają latarnie na całem powiślu, części ul. Bednarskiej, Marjensztacie, Sowiej itd., palące się pomimo dnia. Zapalono je, gdy jeszcze przybór nie dosięgał tych miejsc; obecnie zaś dostęp do latarni tych niemożebny.

Dzisiaj o godz. 10-ej zrana jedna łazienka, urwawszy się pod naporem bystrej wody, uderzyła o dwie inne, zrywając je jednocześnie.

Łazienki były własnością pp. Szapiro i Muchowicza; płynąc z całą siłą, uderzyły o filar mostu starego i tu jedna uległa doszczętnemu rozbiciu, drugą szczęśliwie zatrzymano przy końcu parku prazkiego.

Zerwane łazienki uderzyły tak silnie na stojącą łazienkę Laskowskiego, iż w połowie ją zniszczyły.

Na jednej z łazienek znajdował się człowiek, który przy zetknięciu się łazienek został pokaleczony i wpadł do wody.

Z prawego brzegu.

Te same zatory, które spowodowały przerwanie wału łomiankowskiego, wywołały potrójną klęskę z prawego brzegu Wisły.

W ciągu paru godzin woda zalała przestrzeń kilkowiorstową na terytorjum Piekiełka, Tarchomina i Świdra.

Katastrofa zaskoczyła mieszkańców nieprzygotowanych.

Koloniści ze Świdra i Piekiełka na pierwszą wiadomość o postępującej wodzie zaczęli uprowadzać inwentarz na podwórze fabryki przetworów chemicznych p. Ludwika Spiessa.

Gmach fabryczny oddalony jest o dwie wiorsty od brzegu Wisły, nikt więc nie przewidywał katastrofy.

Woda i tu dosięgła.

Część inwentarza wpędzono na piętra, reszta, jak: 9 krów i kilkadziesiąt sztuk trzody chlewnej potonęła.

* * *

Od strony Pragi płynęła kra; płynęła zrazu bardzo rzadko i leniwie, lecz ze wzrastającą siłą pędu przybywać zaczęło czarnej powierzchni białych plam, które zrazu centkując tylko fale, w niedługim czasie zamieniły brzeg praski w szarawą i bielejącą masę lodów, przerzynających się w natłoku. Szum tu był wielki. Długim wyciągniętym szeregiem kryły się w łasze wiślanej letnie łazienki, przystań wioślarska, a tuż przy brzegu, niby jaskółcze gniazda, w ściany i belki wlepione, wyglądały maleńkie izdebki jakiejś wdowy. Chcąc od natłoku lodów uratować budynek, wysunięto łazienkę Szpira nieco ku środkowi rzeki, pomylono się jednak, gdyż za chwilę ścisk kry był tak wielki, iż zaledwie ocalono całość, odciąwszy część czwartą na ofiarę żywiołowi.

Na wale praskim, wyniosłym i silnym, było spokojniej.

Zalew Pelcowizny.

O godzinie 11-ej w nocy fale Wisły, wystąpiwszy nagle z brzegów, z głośnym szumem zaczęły zalewać całą Pelcowiznę. Zaskoczeni mieszkańcy ratowali się ucieczką, pozostawiając cały dobytek na pastwę rozhukanego żywiołu.

Robotnicy huty Sosnowskiego, którzy przed chwilą ukończyli pracę, energicznie wzięli się teraz do kopania wału ochronnego, lecz wszystko było już zapóźno, gdyż woda, przerwawszy słabe zapory, z tem większą jeszcze gwałtownością wpadła do wnętrza fabryki, czyniąc w niej znaczne spustoszenia. Zalane płomienisko głównego pieca spowodowało taki wybuch, iż kilku ze znajdujących się w pobliżu robotników doznało silnych obrażeń na ciele. Wszyscy oni jednak szczęśliwie zdołali ujść przed falą.

Zerwanie wału.

Woda, nie znalazłszy w tej miejscowości już teraz oporu, nader szybko zaczęła zalewać okolicę, tak, iż w niespełna godzinę czasu plant kolejowy na 114-ej i 115-ej wiorstach, tuż pod Płudami, został podmyty.

Pociąg natychmiast wstrzymano.

Spienione fale opasawszy wkrótce całą linję wązkotorową, w wielu miejscach zaczęły grozić przerwaniem nasypu kolejowego.

Nasyp ten, w miejscu, gdzie stoi stacja Praga, oddalony jest od niej zaledwie o 30 kroków. Niebezpieczeństwo stawało się coraz groźniejsze, zwłaszcza iż biuza, znajdująca się nieopodal budynków kolejowych i umieszczona w głównym nasypie łączącym most wiślany ze stacją, zaczęła przepuszczać wodę, która wkrótce przedarła się na sasiednie pola.

Około 1-ej w nocy silny napór wód przerywa nagle wał ochronny fortu śliwickiego. Dają się słyszeć głośne rozpaczliwe wołania o pomoc i wkrótce następują strzały i sygnały ogniowe, w celu zwrócenia uwagi na grożące murom śliwickim niebezpieczeństwo, wszystko to jednak napróżno, żadna bowiem ludzka siła niezdolną byłaby oprzeć się wzburzonym falom.

O godzinie 2-ej na stację Pragaprzybył naczelnik remontu kolei nadwiślańskiej, poczem bezzwłocznie udał się do miejscowości najbardziej zagrożonych wodą.

Godnym skarcenia jest ogólny brak balastu (worków), o który zarząd kolejowy nie postarał się zawczasu. Wskutek tego wszelkie wysiłki służby miejscowej okazały się jeno pracą syzyfową.

Wreszcie o godzinie 6-ej minut 30 rano woda zaczęła szybko opadać, tak, iż o 7-ej na wszystkich punktach przywrócona została komunikacja kolejowa, niektórzy zaś z mieszkańców Pelcowizny, zajmujących nieco wyżej położone domostwa, mogli wracać do opuszczonych przed kilkoma godzinami siedzib, ratując to, co fale z sobą nie uniosły.

Na wale łomiankowskim.

Od naocznego świadka o zerwaniu wału łomiankowskiego i nastąpionej z tego powodu katastrofie otrzymujemy następujące relacje:

„Wczoraj o godzinie w pół do 2-ej po południu lody przy brzegu Łomianek ruszyły, a że stan wody był nizki, zdawało się, że obawa wylewu minęła.

Tymczasem lody, wcześniej płynące z góry rzeki, nie mając dla siebie ujścia zaczęły formować dwa zatory, jeden pod wsią Kępa Kełpińska, drugi pod Burakowem.

W chwili tej, stosownie do poprzednio wydanych rozporządzeń, na wale łomiankowskim znajdowali się ludzie z okolicznych wiosek, gotowi do ratowania wału.

Kilku z nich na widok zatorów i szybkiego w oczach rosnącego przyboru pobiegło do Łomianek, aby na folwarku i we wsi uwiadomić o zbliżającej się katastrofie.

Właścicielka Łomianek zawczasu wyprowadziła inwentarz w stronę karczmy, położonej na wyniosłości szosy, dokąd, według zapewnień najstarszych ludzi, nigdy woda nie dochodziła.

Tymczasem przybór się wzmagał z całą gwałtownością.

Kiedy woda dosięgła poziomu wału, wszyscy ludzie z niego uciekli.

Każda minuta opóźnienia groziła utonięciem, więc musiano wał zostawić własnemu losowi.

Istne góry lodowe, z kry niemającej ujścia utworzone, piętrzyły się już przy wale, który drżał w swych posadach.

Wszelkie perswazje, zmierzające do zaprowadzenia jakiegoś ładu, nie osiągnęły skutku.

Wszyscy myśleli tylko o ocaleniu własnego życia.

Do ucieczki zaś pozostała jedna tylko droga w kierunku folwarku Dąbrowa, gdzie są dość wyniosłe wzgórza.

Wyprowadzone konie i krowy, przestraszone hukiem łamiących się lodów i szumem wody, nie chciały kroku naprzód postąpić.

Musiano więc zaniechać ratowania inwentarza.

Ludzie uciekali konno i pieszo, brnąc już w wodzie sięgającej do kolan.

Wspomnione przez nas budynki na szosie, *nigdy od lat kilkudziesięciu niezalewane*, znajdują się pod wodą.

Cała szosa, na przestrzeni paru wiorst, od wsi Prochownia do Łomianek, zamieniła się w rwącą rzekę, której głębokość przechodzi 3 łokcie.

Pierwsza przerwa nastąpiła naprzeciwko Burakowa około godz. 5-ej po południu.

Woda z wielkim impetem, którego głuchy szum niby jakiejś katarakty zdaleka słyszano, zaczęła zalewać przyległą nizinę.

Szalejącemu żywiołowi jedna przerwa nie wystarczyła.

W godzinę później wał był przebity w czterech punktach i niebawem pola łomiankowskie przedstawiały jedno wielkie jezioro, które pochłonęło mnóstwo zajęcy, kuropatw, oraz drobniejszego inwentarza domowego, jako to: świń, owiec, drobiu i t. p.

W tej samej chwili otrzymano wiadomość o utworzeniu się zatoru pod Dziekanowem.

Wsie Kełpiń i Kępa Kełpińska zostały zalane.

Drugi poprzeczny wał również woda przerwała.

Olbrzymie bryły lodu, unoszone przez fale, około godz. 7-ej wieczorem utworzyły nowe zatory, jeden na drodze prowadzącej od szosy do dworu w Łomiankach, drugi przy browarze.

Następstwem tych zatorów była zmiana kierunku wody.

Zwróciła się ona ku szosie i karczmie, wywołując nieprzewidzianą katastrofę.

Ucieczka.

Podczas gdy się tworzyły wspomniane zatory, w domu, najętym przez sąd gminny, szkołę i oberżę, znajdowała się ludność folwarczna.

W tym punkcie miejscowy wójt gminy p. Trószyński i naczelnik straży ziemskiej p. Myszkowski kierowali akcją ratunkową.

Pierwszy z nich, obeznany z wylewami Wisły od lat kilkunastu, w ciągu całego dnia był niestrudzony, zalecając ludziom ratowanie dobytku i sam w tem brał czynny udział.

Właśnie w chwili, gdy pisano raport służbowy o przebiegu wylewu, a służba folwarczna w części była zajęta dojeniem krów, uprzątaniem inwentarza koczującego na dworze, druga zaś przygotowała posiłek, usłyszano krzyki:

— Woda zalewa szosę!...

Ponieważ z doświadczenia poprzednich powodzi nikomu ani przez myśl nie przyszło o zjawieniu się wody w tym punkcie, powstał więc popłoch.

W Duninowie.

Z dołu rzeki, z okolicy Duninowa donoszą nam, że lody na Wiśle zaczęły się łamać jeszcze w poniedziałek około godziny drugiej po południu, na przestrzeni mili pomiędzy wsiami Brwilno i Korolewo i przy nizkim poziomie wody.

Kra więc zaczęła się na piaskach piętrzyć i spowodowała zatkanie między Kępą Rokicką i Rokiciem i w górze rzeki pod Murzynowem.

Zatory te zwracają prąd wody ku lewemu brzegowi, która żłobie sobie koryto bliżej cukrowni Leonów.

Kra, w miarę puszczania lodów powyżej rzeki, płynie co kilka godzin gęściej.

We wtorek Wisła ruszyła już także pod Dobrzy-

niem i tegoż dnia rano pod Duninowem poziom wody wzniósł się do 9 stóp.

Mieszkańcy powiśla w tamtej okolicy nie obawiają się jednak wylewu i ani oni, ani też miejscowa administracja nie przedsiębiorą żadnych środków zaradczych.

Z ostatniej chwili.

Klęska z powodu przerwania wałów: łomiankowskiego i burakowskiego przybrała ogromne rozmiary, które do pewnego stopnia można już teraz stwierdzić.

We wsi Prochownia fale zgromadziły tyle lodu, iż ten rozbił stodołę oraz dom mieszkalny.

W Łomiankach, oprócz zalewu wspomnianych już budynków, lody rozbiły dużą stodołę.

Wsie: Kełpiń, Kępa Kełpińska i Dziekanów są pod wodą.

Wszelka komunikacja z wioskami temi jest przerwana.

Na folwarku Młociny miejscowość Budki, cegielnia są zalane bez możności dostępu nawet łódką, gdyż lód przeszkadza.

Podobnież woda opanowała wsie: Potok, Rudę Ewansa i Rudę Majoracką.

* * *

Godzina 10-ta rano.

Woda przy szosie łomiankowskiej zaczęła opadać.

Tam gdzie lody nie przeszkadzają, zaprowadzono komunikację łódkami, aby ratować powodzian i dostarczyć im żywności.

* * *

Godz. 12-ta w południe.

Kra, która nad ranem płynęła dość obficie, przerzedziła się znacznie.

Woda w dalszym ciągu powoli opada, wodomiar wskazuje 17 st. 2 cale.

Z zalanych ulic kanałami, woda bardzo powoli ustępuje.

Na rogu ulicy Bednarskiej, Dobrej i Marjensztadu, gdzie wylała woda, szynki i sklepy pozamykane, w obawie, aby woda tam nie wtargnęła.

* * *

Godzina 2-ga po południu.

Woda powoli opada.

Poziom Wisły wynosi w tej chwili 16 stóp 10 cali.

Z ulic zalanych woda ustępuje.

Na moście i Zjeździe gromadzą się tłumy ciekawych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani A. M.*—W hotelu Brühlowskim.

— *Panu Maksymiljanowi B. z Nowolipia.* — Pretensja niesłuszna: ogłoszenia były drukowane trzykrotnie w №№ 51, 54 i 57-ym.

— *Noli me tangere.*— Pierwsza strofa niezgrabna, druga dosyć udatna, całość nie do druku.

— *Farysowi.*— Ten tłum bezmyślny, „tonący wpośród brudnych ziemskich kałów", na który pan w pieśni swojej ciskasz pioruny, zagłuszy ją śmiechem szyderczym; lepiej więc dać mu pokój...

— *Litwince.* -- Postępowe poglądy pani mogą być bardzo piękne i słuszne, ale źle wyglądają w tej formie, pod jaką są wypowiedziane.

— *Ochotnikowi in spe.* — Życzący sobie odbyć powinność wojskową na prawach ochotnika, powinien przedewszystkiem odpowiadać warunkom, wyszczególnionym w art. 171-ym ustawy z r. 1888-go (wydanie Gorajnowa), a drobiazgowo wyłuszczonym w „Kalendarzu warszawskim" na r. b. na str. 48 do 52. Mając już potrzebne dowody, należy zrobić podanie na Imię Najwyższe i złożyć je dowódcy obranego przez siebie pułku. Forma podania w art. 171-ym. Najlepiej podać się w czerwcu, bo Najwyższa decyzja może nastąpić dopiero po dwóch miesiącach, chcąc zaś uniknąć poboru, trzeba już wstąpić we wrześniu lub na początku października. Czas służby liczy się od dnia wstąpienia.

— *Panu Lud. Dob.*—Uczniowie gimnazjów z ulg na kolejach nie korzystają, lecz tylko studenci uniwersytetu, instytutu weterynaryjnego i farmaceuci. Ulgi te wynoszą 75%, czyli, że uprzywilejowani opłacają tylko czwartą część wartości biletu. W Królestwie, oprócz kolei petersburskiej, wszystkie koleje wydają bilety ulgowe. Ażeby pozyskać bilet tej kategorji należy mieć urlop przy sobie i kupon, który wydaje kancelarja uniwersytetu lub instytutu. Uczniowie gimnazjów korzystają tylko ze zniżonej opłaty w tramwajach i to wyłącznie w dnie powszednie od godz. 9-ej rano do 3-ej po południu.

— *Panu E. M. z Granicy.*— Nazwiska pierwszego herbu nie rozumiemy, prawdopodobnie musi być ono pokrewne. Herb „Syrokomla" jest odmianą klejnotu „Habdank" i tak się przedstawia: w polu czerwonem litera W o grubych barkach koloru białego; w środkową laskę wchodzi krzyż o jednem spiczastem ramieniu; nad tarczą hełm, na którym spoczywa również litera W z takim samym krzyżem. Herb to bardzo starożytny i dla krzyża chętnie używany w miejsce klejnotu „Habdank". Klejnotem „Syrokomla", między innymi, pieczętowały się rodziny: Grocholskich, Świeszkowskich i Stefanowiczów z sandomierskiego, oraz Żołędziów z Halicza.

— *Rolnikowi.*— Przedewszystkiem należy wystąpić z odpowiedniem podaniem do miejscowej władzy, w Warszawie—do oberpolicmajstra, na prowincji—do gubernatora; dalej sprawa sama już idzie drogą urzędową. Z poddaństwa może się uwolnić osoba, nie należąca do zapasu armji, lub pospolitego ruszenia (bilet czerwony), oraz synowie do lat 15-tu, córki zawsze. Paszport emigracyjny kosztuje rs. 100 od osoby, nie wyłączając dzieci małoletnich. Nadto winny być uiszczone do kasy skarbowej lub miejskiej wszystkie zaległe podatki; prócz tego przy podaniu do władzy miejscowej, jak wyżej, należy przedstawić świadectwo, przez konsulat russki poświadczone, że władze zagraniczne zgadzają się przyjąć daną osobę w razie uwolnienia do składu swej gminy. Do podania winny być dołączone dwie marki stemplowe po kop. 80 i na koszty ogłoszenia w *Gazecie policyjnej* o zamiarze wysiedlenia się około rs. 3.

— *Panu T. S. R., studentowi.* — Wykłady na uniwersytecie w Bazylei odbywają się w języku francuzkim, na uniwersytecie zaś w Zurichu przeważnie w języku niemieckim. Opłata zależna jest od ilości przedmiotów, słuchanych w danym semestrze. Ile potrzeba na utrzymanie?—to zależy od posiadanych funduszów, zawsze, co najmniej, 100—150 fr. na miesiąc.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Zgoda.* — O ile kontrolka nasza wskazuje, nie robiliśmy żadnej wzmianki o spadku po Kulczyckich. Jeżeli jednak sz. pan pragnie sam sprawdzić, to kompletem naszego pisma, celem przejrzenia, służymy zawsze do dyspozycji czytelników w kantorze *Kurjera*.

— *Panu Emilowi.* — W sprawie spadku po Moszczyńskim, zmarłym w Ameryce, zechce sz. pan odnieść się listownie do p. Leiter, Avenue 144, New-York.

— *Panu H. N. we Włocławku.*— Jest to stała reguła gramatyczna, że gdy przed czasownikiem czynnym znajduje się przeczenie, to rządzi on nie biernikiem, lecz dopełniaczem, a więc w przytoczonym przez pana przykładzie powinno być *konstrukcji*, nie zaś *konstrukcję*.

Petersburg 11-go marca. *(Telegram Ajencji półn.)* — Notowania giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) 84.75, 84.40, 84.70. Przekazy na Berlin (kurs za 3 mar.) 41.60, 41.50, 41.57½. Przekazy na Paryż (kurs za 3 mar.) 33.55, 33.50, 33.52½. Tendencja dla walut mocna. Półimperjały nowe po 6.81 w poszukiwaniu, 6.83 w zaofiarowaniu. Kupony celne po $1.36\frac{1}{4}$ w poszukiwaniu, $1.36\frac{1}{4}$ w zaofiarowaniu. Srebro 1.06 w poszukiwaniu i 1.08 w zaofiarowaniu. Dyskonto giełdowe $3\frac{3}{4}$%——5%. Bilety Banku Państwa 5% I-szej emisji 103.75 płacono, II-giej emisji 102.— płacono, III-ej emisji 102.62½ w posz., IV-ej emisji 102.62½ w posz.. V-ej emisji 102.62½ w poszukiw., VI-ej emisji 102.62½ w poszukiwaniu. 6% renta złota z r. 1883-go 144.75 w posz., 5% renta złota z roku 1883-go 144.— w posz., 4% pożyczka złota z r. 1889-go —.— nienot, 4% Pożyczka złota z r. 1890-go —.— nie notowana. 5% pożyczka wschodnia I-ej emisji 102.50 w posz., II-ej emisji 102.75 w poszuk., III-ej emisji 103.75 płacono. Pożyczka premjowa I-ej em. z roku 1864-go 239.— płacono. Premjówki II-ej em. z roku 1866-go 229.— płacono. Listy premjowe szlacheckie świadectwa tymczasowe 211.75 w posz.; sztuki pełnoopłacone 215.50 w posz., 5% renta kolejowa 104.62½ płacono. 5½% renta 103.— płacono, 4% pożyczka wewnętrzna 97.75 płacono. 4½% nowa pożyczka wewnętrzna z r. 1890-go 101.— w posz. 4½% listy zast. Tow. Wzaj. kred. ziemsk. 139.62½ w posz. 5% listy zastawne ziemsk. Król. Polsk. 100.37½ płacono, 6% listy zast. wileńskie 103.25 w zaof., 5% listy wileńskie 100.50 w posz. Tendencja giełdy ożywiona.

Petersburg 11-go marca. *(Telegram Ajencji półn.)* — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica mocno: saksonka za czetw. wagi 10 pud. rs. 10.90 w poszuk.; nowa rs 10 płac. a stara rs. 10.60 10—90 w poszuk. Żyto mocno: wagi 9 pudów 120 zołotn. na maj rs. 7.50 w posz.; wagi 9 pud. 117 zołot. na maj rs. 7.40 w posz. Owies mocno: w towarze gotowym na potrzeby miejskie rs. 4.30 do rs. 4.55 płacono. Zboże w żywym obrocie. Mąka mocniej trochę żytnia z okolic Moskwy rs. 7.40 do rs. 7.75 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 42.—w zaof. Cukier rafinowany Königa I-szego gatunku rs. 5.50, II-go gatunku rs. 5.75; mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.90 do rs. 4.80; mączka mielona rs. 5.

— Według wiadomości, otrzymanych na giełdzie naszej z Petersburga, losowanie pożyczek premjowych z r. 1866-go odłożone zostało do d. 16-go b. m.

GIEŁDA.

Warszawa d. 12-go marca.

Z Berlina otrzymaliśmy dziś szacowania 239.50 w płaceniu i 240, co odpowiada kursom 41.75 i 41.67½ bez kosztów. Nasze zebranie rozpoczęło dziś obroty dość drogim kursem 41.85 (równia 238.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz obniżyło tę cenę, gdy nadeszły powyższe taksacje, i co za tem idzie, zaofiarowanie waluty wzmogło się. Ostatecznie oddawano wpłatę w Berlinie po 41.75 (t. j. 239.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop.; przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 41.75, 41.72½ i 41.65, z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego z terminem trzymiesięcznym po 41.60, do końca maja po 41.60 i do końca b. m. 41.70, a z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego do końca b. m. po 41.82½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 41.85, 41.82½, 41.80, 41.77½ i 41.75, przy kursach zasadniczych po 41.80 i 41.77½, żądając 42.10. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 41.72½, 41.70 i 41.67½. **Londyn** krótki po 8.51½ w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 33.95, nabywano zaś po 33.75. **Wiedeń** krótki po 74.50 w żądaniu bez ruchu.

W papierach obroty dość duże, przy tendencji mocnej. Żądano za listy likwidacyjne 98.30 i 97.75, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 97.90 za kilkanaście tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 97.40 i 97.50 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach. Wschodnie pożyczki po 103.25 I i II em. i po 104 III-ej em. w zaofiarowaniu; kupiono parę tysięcy I i II em. po 103.12½. Zabrano kilka pożyczek premjowych z r. 1866 po 229.25. Wzięto kilka tysięcy biletów Banku państwa II em. po 102.37½. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 97.90, nabyto zaś kilkadziesiąt tysięcy po 97.42½ i 97.45.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.75 I serji i po 100.40 II, III, IV i V serji, a umieszczono kilka tysięcy I s. po 100.60 oraz kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 100.15 i 100.20. Listy zast. miasta Warszawy ofiarowano po 102 I s., 100.50 II s., 100.25 III s. i po 100 IV i V-ej s., wzięto zaś kilka tysięcy III-ej ser. po 99.90, oraz kilkadziesiąt tysięcy V-ej serji po 99.70, 99.75 i 99.80. Za kilka tysięcy 6% listów zast. płockich otrzymano 103.75. Ulokowano kilkadziesiąt tysięcy obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy po 99.15 i 99.20.

Zapłacono $1.36\frac{1}{8}$ i $1.36\frac{1}{4}$ za kilkanaście tysięcy rubli kuponów celnych, 41.77½ za kilka tysięcy marek oraz 74 za kilka tysięcy guldenów w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze.

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.84^{3} do 8.86^{1}, garniec od 2.88 do 2.88½. Dowozy b. małe. Usposobienie b. mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.95.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 12-ym marca. Dowozy osią bardzo małe. Zaofiarowania z próbek także niezbyt wielkie. Pszenicy 500 korcy ofiarowano. Za wyborową płacono 6.40 do 6.50. Żyta 700 korcy po 4.90 za wyborowe płacono. Wyborowe ziarno, tak pszenica, jak i żyto jest poszukiwane. Owsa bardzo mało, płacono za nie wielkie ilości na detal po 2.55 do 2.75 za korzec.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 11-ym marca mocno był usposobiony, dowóz wynosił 29 wagon. zboża, z których 11 wagonów było żyta, 14 owsa i 4 wagony kaszy jaglanej. Tendencja dla żyta mocna, dążność cen zwyżkowa. Płacono za wyborowe 84 do 85 kop., za średnie 81—83 kop., za ordynaryjne 78—80 kop. Z nadesłanych 11 wagonów 7 dziś sprzedano. Mocne też było usposobienie dla owsa, popyt nader ożywiony, wszystkie 14 wagonów dowiezione dziś na targ praski rozkupionono po 78 do 80 kop. za wyborowy, 73—76 kop., za średni i 69 do 71 kop. za ordynaryjny. Kaszę jaglaną nabywano chętnie po cenach niezmienionych, tj. po 100—113 kop. stosownie do gatunku, sprzedano 5 wagonów. Ofiarowano też dziś dwie partje lnu po rs. 3 za pud, lecz odbiorcy po tej cenie się nie znaleźli. Chciano płacić po 2.60 do 2.70, lecz do tranzakcji nie doszło.

Metale. Ceny wszystkich metali mniej więcej te same.

Miedź. Zapasy miedzi wynosiły: w dniu 31-ym stycznia 1891-go r. 61,699 tonn; w d. 28-ym lutego 1891-go r. 60,077 tonn; w d. 28-ym lutego 1890-go r. 94,841 tonn; w d. 28-ym lutego 1889-go r. 124,719 tonn. Przywóz miedzi od początku roku do d. 28-go lutego wynosił: w r. 1891-ym 16,393 tonn; w r. 1890-ym 17,365 tonn; w r. 1889-ym 21,591 tonn. Wywóz miedzi wynosił: w r. 1891-ym 21,411 tonn; w r. 1890-ym 21,113 tonn; w r. 1889-ym 7,251 tonn.

Cyna. Zapasy cyny wynosiły: w dniu 31-ym stycznia 1891-go r. 15,560 tonn; w d. 28-ym lutego 1891-go r. 15,146 tonn; w d. 28-ym lutego 1890-go r. 16,758 tonn; w d. 28-ym lutego 1889-go r. 16,220 tonn. Przywóz cyny od początku roku do d. 28-go lutego wynosił: w roku 1891-ym 5,097 tonn; w r. 1890-ym 6,545 tonn; w r. 1889-ym 5,291 tonn. Wywóz cyny wynosił: w r. 1891-ym 5,255 tonn; w r. 1890-ym 5,121 tonn; w r. 1889-ym 4,856 tonn.

Gdańsk 10-go marca. — Pszenica była dziś również w mocnem usposobieniu; towar krajowy płacony był po części drożej, a pszenica tranzytowa o 1 do 2 m. wyżej. Płacono za polską tranzyto dobrze pstrą 127 f. 163 m., dobrze pstrą starą 127 f. 166 mar., sklistą obsadzoną 119 f. 151 m., szklistą 121 f. 157 122 f. 158 m.. jasno-pstrą obsadzoną 120/1 f. 153 mar., 121 f. 154 m., 123 f. 158 m., jasno-pstrą wilgotną 115 f. 149 mar., jasno-pstrą 125 f. 163 m., 126 f. 164 mar., jasną 125 f. 166 mar., białą chorą 115 f. 151 mar., wysoko-pstrą szklistą 130/1 f. 172 m., za russką tranzyto szklistą 125 f. 161 m., łagodnie czerwoną 120/1 f. 155 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 160 m., 161 mar. płacono, na maj-czerwiec 161 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 161½ do 163 mar. płacono, na lipiec-sierpień 159 mar. w zaofiarowaniu, 158 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 154½ mar. w zaofiarowaniu, 154 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 161 mar. Żyto mocniej. Płacono za russkie tranzyto 119 do 120 f. 125 m. za 120 funt. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 125 mar. płacono, na maj-czerwiec tranzytowe 125 mar. w zaofiarowaniu, 124 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik tranzytowe 119 mar. w zaofiarowaniu, 118 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 126 mar., tranzytowego 123 mar. Groch polski tranzyto warzelny 111 mar., średni 110 m., wilgotny 106 mar., na paszę wilgotny 104 mar., mały Victorja 120 mar. za tonnę płacono. Polski bon koński tranzyto 120 m. za tonnę targowano. Wyka polska tranzyto 96, 97 i 98 mar., sza 93 za tonnę płacono. Łubin polski tranzyto niebieski 68 mar., trochę wilgotny 66 m. za tonnę targowano. Rzepik russki tranzyto letni 195 do 200 m. za tonnę płacono. Rzepnica russka tranzyto 105 i 118 mar. za tonnę targowano. Koniczyna nasienna czerwona 43 i 44 m. za 50 kil. płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem miałkie 4.40 mar. za 50 kilogramów targowano. Makuchy lniane 5.25 mar. za 50 kilogr. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 67 mar. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 67 mar. w poszukiwaniu, na marzec-maj 67 w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 47 m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 47 m. w poszukiwaniu, na marzec-maj 47 m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja mocna. Kurs w Gdańsku 240.15 mar. za 100 rs.

Ostatnie dwa tygodnie, codzień od 10 r. do 8 w., Salon **Krywulta** olbrzymi obraz Hansa Makarta

„BACHUS i ARYADNA".

SALE REDUTOWE.

Dnia 2 (14) marca, w sobotę wieczorem

WIELKI KONCERT NA V-tą SZWALNIĘ

z łaskawym współudziałem

Heleny Modrzejewskiej

oraz pań; Józefy Szlezygierówny, Emilji Trombiniowej, Amelji Rajchmanówny i pp. Władysława Aloiza i Władysława Millera (ojca).

Bilety w składzie nut Gebethnera i w kantorze *Kurjera warszawskiego.*

Wejście na salę i galerję rs. 1. 330r

DALESZYŃSKA STANISŁAWA właścicielka magazynu sukień i okryć damskich, powróciła do Warszawy. *Marszałkowska 129.* 1000

Nadeszły świeże

PARASOLE

i

LASKI

W. GOLIŃSKA

TEATR. 945

— *Kaplica anglikańska.* Ulica Szpitalna nr 1, drugie piętro. Kazanie dla izraelitów w języku niemieckim odbędzie się w sobotę, dnia 14 marca, punktualnie o godz. 3-ej po południu. 1023

— *Michał Zalewski,* adwokat przysięgły z m. Płocka, zamieszkał w Warszawie Szkolna 8, m. 7. 977

A. SUSKA

właścicielka magazynu mód, Wierzbowa nr 6, wyjechała do Paryża. 1022

NASIONA I SADZONKI

drzew leśnych i parkowych, po cenach umiarkowanych, sprzedaje Zarząd Lasów *Maciejowickich i Magnuszewskich w Podzamczu* przez *Sobolew,* st. dr. żel: nadwiślańskiej. Cenniki na żądanie bezpłatnie i franco.

326r Nadleśniczy *Feliks Rożyński.*

Zarząd Towarzystwa

Zaliczkowo-Wkładowego Wiskitskiego

zawiadamia, że *zebranie ogólne członków tegoż Towarzystwa odbędzie się w d. 3 (15) marca* r. b., o godz. 2-ej po południu w Wiskitkach, w lokalu Towarzystwa. 328r

---

Tania Sprzedaż

wysortowanej Bielizny Męskiej dobrego kroju niżej ceny kosztu. Zakład bielizny B. Reichel Krakowskie-Przedmieście nr 4, wprost Kopernika. 329r

---

Jan Hilkner i Ska



WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście nr 5.

Reprezentanci pierwszorzędnych fabryk angielskich na Cesarstwo i Królestwo polecają

Rowery od **rs. 150** z 1 cal grubą gumą.
Bicykle od **rs. 100** oraz
Tandemy od **rs. 330—które nagrodzone zostały medalami złotemi i srebrnemi na torze wyścigów warszawskich.** 306r

---

Pierwsze transporty

Nowości Wiosennych

otrzymał nowo otworzony

MAGAZYN BŁAWATNY

M. Więckowskiego

4 Czysta 4

Ceny bardzo umiarkowane. 319r

TANIE FIRANKI.—MARSZAŁKOWSKA 148. 959

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12 marca 1891 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	42.10	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	8.51½	—.—
Paryż 100 franków „ „	33.95	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	74.50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	100.75	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.—	—.—
„ „ „ II	100.50	—.—
„ „ „ III	100.25	—.—
„ „ „ IV	100.—	—.—
„ „ „ V	100.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	98.30	—.—
„ „ małe	97.75	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	103.25	—.—
II „ „ „ 100	103.25	—.—
III „ „ „ 100	104.—	—.—
4% nowa pożyczka	97.90	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 105[5]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 212[4]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 172[8]
Od Listów likwidacyjnych kop. 106[6]
Od Obligów m. Warszawy 196[6]

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 12 marca 1891 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	640	650
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	490	—
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	255	275
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

Oryginalny Najlepszy

Porter Rygski



Główny Skład Piwa i Porteru

ŁUCZYŃSKI & SZENIC

w Warszawie, Miodowa 3. Telefonu 33.

poleca

słynne ze swej dobroci: **Piwo i Porter Rygski „Waldschloeschen,“ Piwo Pilzeńskie, Bielawskie, Monachijskie Deserowe** oraz **Porter Angielski.**

Handlującym znaczny rabat.

Ostrzega się przed falsyfikatami!! 215

Moritz Lewenstein

w Płocku,

poleca najtaniej na Święta:

WINA różne dobre i wystałe w beczkach i butelkach. Porter, Piwo Angielskie, Miód, Cognac, Wódki, Arak, Likiery francuzkie i krajowe, Oliwa Nicejska, Towary kolonjalne Sery różn, Kawior, Śledzie i t. p. 323

Firma egzystuje od 1860 roku.



Do sprzedania 324

Karety, Faetony używane i nowe, Szarabany i Bryczki.—Ulica Śliska № 21.

---

6 KONI

polskiej rassy z Atestatami, między temi 5 klaczy i Ogier, czystej krwi Angielskiej, 4-letnie.—Wiadomość: Marszałkowska 52, róg Pięknej, u właściciela od 12-ej do 1-ej w połuduie lub od 4-ej do 6-ej wiecz. 302

Ogłoszenia.

PRENUMERATA.

Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy.

KRAJ.

Warszawski kantor „Kraju”

ul. Czysta Nr 2,

przy składzie Nut Gebethnera i Wolffa. 145r

Szyk!

Dziełko treści estetycznej dla kobiet.

Wydanie nowe.

Cena kop. 40, w oprawie 60. — Do nabycia w księgarni J. Guranowskiego, Senatorska 32 i w innych księgarniach. 294

MAJĄTEK

sprzedaje się w gubernji Smoleńskiej, o 45 wiorst od Smoleńska, 220 dziesięcin; ziemi ornej 50; dom, inwentarz, gospodarstwo zupełne. Wyrabia się wapno. Cena 15 tysięcy rs.—Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Wierchowskiego w Smoleńsku. 209



Najtaniej! Zegarki, Zegary, Biżuterja, Szkatułki samogrające,

oraz wszelką reparację,

poleca **M. POZZI** Zegarmistrz,

Nowy-Świat 31 (róg Chmielnej).

Zamówienia wysyła za zaliczką pocztową. Cenniki franco. 325

Olbrzymia Inkarnatka wiosenna

(dająca zieloną paszę już od połowy kwietnia, trwała na mrozy).

Łubiny, bobik, wykę, seradellę, koniczynę, tymoteusz i t. p. **nasiona z gwarancją, w wyborowych gatunkach,** polecamy po umiarkowanych cenach

L. Mierosławski & Co

Warszawa, Elektoralna 5.

Do siewów wiosennych guano 14% wiążące azoty, polecamy również własnego wyrobu dery dla koni sezonowe po niepraktykowanie niskich cenach, **Mydło Australskie Restytucyjne** zastępujące Fluid, **Młynki, Rosiarki** do **ogrodów** warzywnych, kwiatowych oryginalne francuskie i t. p. **Olej karbolowo-smołowy** do dachów przeciw wilgoci, gniciu drzewa, do drzew przeciw gąsienicom i t. p. 444R

Dla Dzieci

przedświąteczna **sprzedaż ubrań 15% taniej.**

Chmielna 7, m. 1. 317

Willa w Otwocku,

składająca się z sześciu pokojów, kuchni oraz kuchni, wozowni i stajni osobno stojących, murowanych, wśród lasu sosnowego, cienistego, do wynajęcia lub sprzedania.—Wiadomość: ul. Wolność № 1. 312

Jest do sprzedania

ładny DOM murowany

w Alejach Ujazdowskich.—Wiadomość: ul. Włodzimierska № 6, m. 7. 300

314

Poszukuje się

Reprezentanta.

Jedno ze znacznych przedsiębierstw handlowych, życzy sobie mieć zdolnego Reprezentanta, w blizkich zostającego stosunkach z instytucjami **wojskowemi i cywilnemi.**—Oferty adresować należy: pod lit. W. T. R. Castle et Lamb Advertising, Offices, 133. Salisbury Square Fleet St. **London** E. C.

Owczarnia zarodowa 322

WILKOWICZKI

pr. Czerniewice,

która na Wystawie w Warszawie odznaczoną została, ma do sprzedania **90 Tryków i 80 dwuletnich Macior rasy Rembouillet** dobrze wyrosłych i obfitych w wełnę.

Ponieważ okazy lepiej teraz w wełnie ocenić można, przeto zawiadamiam o tem potrzebujących, aby przed strzyżą wybory poczynili.—Warunki te same jak w innych latach t. j. przy wyborze zalicza się na sztukę rs. 5, a reszta uiszcza się przy odbiorze, który do dnia 1-go Września uskuteczniony być musi



NAJWIĘKSZA

FABRYKA GORSETÓW

WILHELMA

STEINERA,





Świętokrzyzka № 34,
nagrodzona srebrnym medalem na Wystawie Paryzkiej.

przygotowała na sezon obecny **wielki wybór Gorsetów w najświeższych fasonach i z najlepszych materjałów, po cenach przystępnych.**

Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

Fabryka wysyła na prowincję za zaliczeniem pocztowem. 374R

WILHELM STEINER,
Świętokrzyzka № 34.

OGŁOSZENIE.

Komisja Wojskowo-Budownicza, zawiadująca wystawieniem Koszar pod Nowo-Mińskiem,

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w dniu 14 (26) Marca roku bieżącego 1891, w Kancelarji tejże Komisji w mieście Nowo-Mińsku, o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie licytacja za pomocą deklaracyj opieczętowanych, z głośną w tymże dniu relicytacją, na roboty stolarskie i ciesielskie, wykonać się mające przy budowie koszar.

Licytacja **in minus** rozpocznie się od summy **dwudziestu dziewięciu tysięcy siedmiuset czterdziestu trzech** rubli za wszystkie roboty, lub też, jeżeli to korzystniejszem się okaże, osobno na jedne i drugie, a mianowicie: od summy **sześciu tysięcy pięciuset trzydziestu trzech rubli** na roboty stolarskie i od summy **dwudziestu trzech tysięcy dwustu dziesięciu** rubli na roboty ciesielskie.

Do licytacji przypuszczani zostaną tylko praktycznie obeznani z robotami powyżej wymienionemi, posiadający świadectwa o wykonywaniu już podobnych robót, mogący według prawa zajmować się przedsiębierstwami i opatrzeni dowodami swej sumienności i możności prawnej zawierania umów.

Życzący podjąć się **wykonania robót** w mowie będących, w całości lub oddzielnie, obowiązani będą do godziny $11\frac{1}{2}$ zrana dnia powyżej wymienionego, złożyć w Nowo-Mińskiej Komissji Budowniczej deklaracje opieczętowane, przy załączeniu wadjum tymczasowego, w gotowiznie lub papierach procentowych, przyjmujących się tytułem kaucji w przedsiębierstwach skarbowych, na mocy ustaw istniejących.—**Wadjum** takowe **wynosić powinno dziesiątą część** summy wartości robót według deklaracji.—Mogą być także załączoue kwity na złożone wadjum w Kasie Skarbowej.

Deklaracje ułożone być winny podług wzoru niżej zamieszczonego, opatrzone stemplem 80 kopiejkowym, napisane czytelnie i zrozumiale, bez podskrobywania i omówień.—Niezgodne z temi warunkami deklaracje bez załączenia wadjum i zachowania innych formalności przez prawo wymaganych, wcale uwzględnionemi nie będą.

Na kopercie zaadresować należy:

„Do Prezydującego w Komisji Wojskowo.Budowniczej, zawiadującej budowaniem Koszar w Nowo-Mińsku.

Deklaracja: na stolarskie, lub na ciesielskie, albo też: na stolarskie i ciesielskie roboty, do licytacji odbyć się mającej w mieście Nowo-Mińsku dnia 14 (26) Marca r. 1891.“

Wysyłający do Komisji deklarację, winni takową wysyłać w kopercie opieczętowanej, oddzielnie od zawierającej w sobie wadjum.

Warunki licytacyjne, tak ogólne jako i szczególne, przeglądane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni galowe i świąteczne, w Kancelarji powyżej wymienionej Komisji, od godziny 9-ej zrana do 5-ej wieczorem.

Wzór do deklaracji.

Do Prezydującego w Komisji Wojskowo-Budowniczej, zawiadującej budowaniem Koszar około miasta Nowo-Mińska

Od takiego to

DEKLARACJA.

Skutkiem wezwania do licytacji odbyć się mającej na wykonanie robót ciesielskich i stolarskich przy budowaniu koszar około miasta Nowo-Mińska, mam honor oświadczyć, iż:

1) Gotów jestem przyjąć na siebie wykonanie robót stolarskich, lub ciesielskich, albo też: stolarskich i ciesielskich, obowiązując się zastosować ściśle do warunków licytacyjnych tak ogólnych jako i szczególnych, za rs. . . . . (tu wypisać należy z całą dokładnością summę, jaka jest żądaną).

2) Dla pewności wypełnienia przyjętego zobowiązania się składam przy niniejszem wadjum . . . . (tu wymienić należy szczegółowo, w czem ono się zawiera).—Wadjum takowe, w razie nie utrzymania się mego na licytacji, upraszam najuprzejmiej zwrócić . . . (tu wskazać należy komu mianowicie oddać, lub pod jakim adresem odesłać, jeżeli osobiście odebranem nie będzie).

3) Stałe zamieszkanie moje . . . . (wypisać dokładnie).

Podpis (stan, imię i nazwisko).
Miejsce zkąd deklaracja nadesłaną została.
Data (dzień, miesiąc i rok). 432r

L. & C. Hardtmuth,

Wierzbowa 6.

poleca:

Piece Majolikowe, Kuchnie i Wanny, po cenach znacznie zniżonych.

Majoliki, Terrakotte etc. wysortowane, po cenach własnego kosztu.

Majoliki najnowsze po cenach nizkich. 445R

Składy Materjałów Aptecznych
Ludwika Spiessa i Syna
w Warszawie.

Skład główny: przy Placu Teatralnym,
obok kościoła pp. Kanoniczek.

Filja: przy ulicy Marszałkowskiej № 140,

polecają świeżo otrzymane towary, a mianowicie:

Tran lekarski najlepszy biały i żółty.
Specjalja lekarskie krajowe i zagraniczne.
Eliksiry do płukania ust.
Proszki do czyszczenia zębów, oraz **Kredę z miętą.**
Karmelki i syrop od kaszlu.
Wodę leśną do odświeżania powietrza.
Wodę Kolońską w wyborowym gatunku.
Glicerynę najlepszą do użytku lekarskiego. 427R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Marca (2 Kwietnia) r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wywózkę nieczystości kloacznych aparatem Bergera, od dnia 1 (13) Kwietnia 1891 r. do 1 (13) Kwietnia 1892 r., z domów, zostających pod zarządem Magistratu, w warunkach licytacyjnych wymienionych, od summy ogólnej rs. 594 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 411r

ZAMBROWSKA KOMISJA

zawiadująca budowaniem Koszar dla 4-tej Brygady Artyleryjskiej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w Kantorze onej na placu koszarowym w Zambrowie, odbywać się będą głośne i za pomocą deklaracyj opieczętowanych, **licytacje** na oddanie przedsiębierstwa poniżej wyszczególnionych robót wykonać się mających w latach 1891, 1892 i 1893.

Licytacje odbędą się w następującym porządku:

A. W dniu 13 (25) Marca r. b., poczynając od godziny 12-ej w południe, odbywać się będzie licytacja na roboty **murarskie**, a mianowicie:

1) Wymurowanie z 4,000,000 szt. cegieł ścian, sklepień i przesklepiań.
2) Ułożenie cokółu na **65 sążn. sześciennych.**
3) Wymurowanie fundamentu zawierającego **670 sążni sześciennych.**

Przy wykonywaniu tych robót, przedsiębiorcy obowiązani będą przyjąć **na siebie** podnaszanie lub podwożenie materjałów budowlanych, przygotowywanie rozczynów wapna z piaskiem, ustawianie i rozbieranie rusztowań, oraz wszelkie pomocnicze roboty.

Wadjum, dające prawo przyjęcia udziału w licytacji, złożone być winno w ilości **4,000 rubli.**

B. W dniu 14 (26) Marca r. b., od godziny 12-ej w południe, odbywać się będzie licytacja na roboty **otynkowania.**

Wadjum złożyć należy do tego w ilości **1,600 rubli.**

C. W dniu 15 (27) tegoż Marca, od godziny 12-ej w poł. nastąpi licytacja na roboty **zduńskie.**

Wadjum do tej licytacji złożyć należy w ilości **500.**

Warunki szczegółowe dotyczące rzeczonych robót, kosztorysy; oraz wszelkie wiadomości, mające związek z trzema przedsiębierstwami powyżej wymienionemi, rozpatrywać można i otrzymywać w Kantorze Komisji każdodziennie do godziny 3-ej po południu. 418r

Przeniesiony z ulicy Wierzbowej na ulicę **Niecałą № 1**, do domu Hr. Krasińskiego

MAGAZYN
i Fabryka Kapeluszy
„RAUL,“

poleca na nadchodzący sezon wiosenny
WIELKI WYBÓR

Kapeluszy filcowych

Damskich i Dziecinnych,
najnowszych fasonów,
wykończonych z wyborowych materjałów
Czapek dziecinnych zagranicznych.
Ceny stałe umiarkowane.
Niecała № 1.

W Niedziele i Święta, magazyn otwarty od 1-ej do 4-ej godz. 442R

ZA $\frac{1}{2}$ CENY

Z powodu zwinięcia sklepu

Wyprzedaje

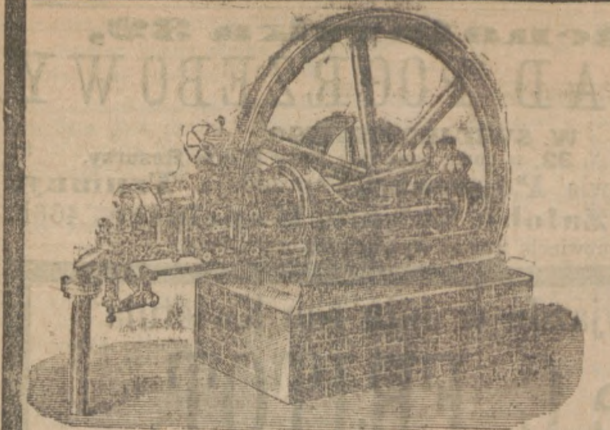
Pończochy, Skarpetki,
Staniki, Koszulki,
Kalesony, Chustki,
Cachecorset, Kamasze,
Spódnice, Rękawiczki,
Nici, Igły etc.

J. Strzemieczna,

Marszałkowska 152. 443R

1,000 korcy kartofli

800 żyta, **500** pszenicy, **300** grochu, **5** korcy koniczyny czerwonej, z pierwszej ręki do sprzedania. Plac Żelaznej Bramy №2, m. 11. 307



DREZDEŃSKA FABRYKA MOTORÓW GAZOWYCH MAURYCEGO HILLE w Dreznie,

wyrabia motory leżące i stojące, 1, 2 i 4-cylindrowe, o sile od ½ do 150 koni i więcej. **Motory te, wszędzie patentowane**, wyróżniają się od wszelkich innych nieporównaną prostotą, przy dokładnej, najnowszej konstrukcji. Przez **nowo wynaleziony a patentowany aparat Hille**, otrzymuje się: **najmniejszą dotychczas konsumcję gazu!** Każden motor przed wysłaniem z fabryki, jest przez dni kilka w ruch puszczany, troskliwie obserwowany i na swą oznaczoną siłę bremzowany. **Za siłę tę fabryka gwarantuje.** Cenniki i kosztorysy na montowanie i kompletne urządzenia transmisyjne, na żądanie. Wszelkie reparacje motorów, uskutecznia warsztat mechaniczny, pod specjalnym zarządem technicznym pana **Franciszka Hofmana**, **Motory w ruchu są do obejrzenia.** Referencje pierwszorzędne.

Generalny Reprezentant na Królestwo Polskie **IGNACY JUNGER**

w Warszawie, 129 Marszałkowska.

301

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie***, a szczególnie ***węgierskie***, począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych***, jak ***tokajów***, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci***, zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 364R

Cennik sklepu „Jeziorko“

Krakowskie-Przedmieście № 64,

Gmach Resursy Obywatelskiej, naprzeciw stacji tramwajowej.

Wielki medal srebrny i bronzowy w Odesie 1884.
Wielki złoty medal w Warszawie 1885.
Dwa medale brązowe w Antwerpji 1885.

	ZA BUTELKĘ MIARY				
	1/1 kwart.	1/2 kwart.	1/10 wiad.	1/20 wiad.	1/40 wiad.
	kopiejek				
Spirytus № 1 na 90%	86	43	113	58	31
„ № 2 „ 90%	94	47	123	63	33
„ № 3 „ 90%	100	50	130	67	35
„ winny № 4 na 90%	104	52	136	70	37
„ „ № 4 „ 97%	108	54	141	72	38
Alembikowa № 1 na 40%	48	24	66	35	19
„ № 2 na 45%	56	28	76	40	36
„ № 3 na 48%	64	32	86	45	24
Alembikowa najlepsza, 2 razy dystylowana № 4. na 40% najsłabsza	61	31	82	43	23
na 45% średniej mocy	69	35	92	48	25
na 50% mocna	72	36	96	49	27
na 55% bardzo mocna	79	40	105	54	29
na 60% najmocniejsza	88	44	116	59	31
Żytniówka № 3 na 45%	80	40	106	54	29
„ № 0 na 57%	100	50	131	67	35
Siwucha na 50%				120	
„*Jeziorko*“ na 42% za 1/5 garnca	80				
„*Jeziorko*“ na 50% za 1/5 „	95				

Za butelki próżne zwracamy: za 1/10 wiadra 6 kop.—za 1/20 wiadra 4 kop.—za 1/40 wiadra 3 k.—za 1/100 wiadra 2 k.—za 1/200 wiadra 1½ k.—za 1/16 wiadra białą szampankę 10 kop.

Butelka 1/10 wiadra zawiera 5 kwaterek, 1/20 wiadra 2½ kwaterki, 1/40 wiadra 1¼ kwaterki. 275r

Dyplom I-ej klasy na Wystawie Hygienicznej w Warszawie 1887.
Medale srebrny i brązowy w Paryżu 1889.

	Za butelkę miary	
	1/20 wiad.	1/40 wiad.
	kopiejek	
Wódki i esenc. ponczowa № 2	45	25
„ „ „ № 3	52	30
„ „ „ № 4	58	32
Wódki № 0 słodkie i czyste mocne	100	50
Wódki № 0 czyste słabsze	80	
Alasch doppelt Kümmel	80	40
Absinthe	105	55
Jeziorkowska gorzka i Orange amère	100	50
Śliwowica	120	60
Żubrówka i anglaise amère	78	
Cognac (etykieta zielona)	75	40
„ lepszy (etykieta biała)	110	57
Cognac najlepszy	175	93
Cognac oryginalny	300	150
Arak № 3	45	25
„ № 2	55	30
Rum № 1	65	35
„ № 0 (etykieta złota)	85	45
Rum Jamaica najlepszy	125	70
Rum Jamaica oryginalny	250	130
Esencja ponczowa najlepsza	150	80
Likwory gdańskie	60	35
Nalewki kijowskie	85	42
Kremy francuzkie	120	64



Upraszamy Szanownych Konsumentów naszej musztardy, aby przy kupnie łaskawie zwracali uwagę na kapsel u słoika, na którym znajduje się nasza firma. 390R

Do 15 Marca

Sprzedaż wysortowanych OKRYĆ

długich i krótkich, syberynowych, pluszowych i kortowych, po cenach bardzo niskich.

Magazyn A. Łojewskiej,

Bracka Nr. 10. 286



MASZYNY DO SZYCIA „SINGERA,“

Z FABRYKI

Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman

z czółenkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho. Z przyrządem do **obrabiania dziurek** wykonywającym 1,500 dziurek dziennie.

Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.

Dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.

K. Koperski.

375R

Generalna Reprezentacja na Królestwo Polskie N. Z. Towarzystwa Ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków

„POMOC“

ma honor podać do wiadomości, że Agenturę w Radomiu, powierzyła panu **A. Przemyskiemu**, który upoważniony jest do przyjmowania deklaracyj na ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków, oraz szyb i luster.

Warszawa, 1 Marca 1891 r.

W. Kremky i Sp.

441r **Leszno Nr 1.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację sztachet przy zabudowaniach I-ej Części Straży Ogniowej, od summy anszlagowej rs. 385 kop. 22.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do **deklaracji**, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 317r

Magazyn Włóczek, Filozeli i Haftów ręcznych

H. SCHIWUJ,

Nowy-Świat 53, naprzeciw Apteki p. Lilpopa, 821

z powodu zmiany interesu, sprzedaje po

CENIE KOSZTU.

Hamiltony z pelerynami,

palta i garnitury wiosenne i letnie, w wielkim wyborze, po nizkich cenach, poleca: Magazyn Wiedeński, **L. KOCH, Miodowa 2.** 278

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

W Warszawskim Zarządzie Dóbr Państwa

(ulica Wilcza Nr 21),

dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1891 roku, o godzinie 12-ej w poł., odbędzie się licytacja in plus, na sprzedaż placów przy ulicy Miodowej.—Licytacja rozpocznie się na plac oznaczony literą:

A.	Przestrzeni	3385 □ łokci,	od sumy rs.	51,006.
B.	„	3280	„ „ „ „	43,868.
C.	„	4275	„ „ „ „	44,285.
D.	„	4635	„ „ „ „	37,119 kop. 50.
E.	„	2930	„ „ „ „	23476 „ 75.
F.	„	2420	„ „ „ „	16,944.
G.	„	3550	„ „ „ „	28,406.

Warunki sprzedaży i plan, **można** przejrzeć w tymże Zarządzie w dni biurowe. 339r

32, Senatorska 32,
ZAKŁAD POGRZEBOWY

W. ŚWIEJKOWSKIEGO,
Senatorska № **32**, w domu narożnym **przy Placu Resursy.**
Najtaniej załatwia **Pogrzeby**, sprzedaje **Trumny, Wieńce, Żałoby, Suknie, Kapelusze.** 406R
Na prowincję trumny wysyłają się bez zaliczeń.

Z powodu wyjazdu w dniu 1-m Kwietnia

M-me C. FRITOT,

ulica Czysta № 8.

Zupełna wyprzedaż wszystkich towarów i umeblowania. 431 R

FABRYKA GORSETÓW „AU BON MARCHÉ," Miodowa № 6.



zawiadamia Szanowną Klijentelę, iż przygotowała na sezon bieżący wielki zapas gorsetów z zupełnie **świeżych materjałów**, jakich jeszcze żadna fabryka nie posiada, a materjały te odznaczają się doskonałym gatunkiem i gustownemi kolorami. Posiada także



fabryka **gorsety atłasowe**, nadające kibici nadzwyczajne kształty i elastyczność, **gorsety gumowe hygieniczne** oraz gorsety **ażurowe** i rozmaite **lekkie**. Fabryka wyrabia również gorsety **dla ułomnych**, doskonale poprawiające figury, **gorsety dziecinne, szelki** do prostego trzymania się i **gorsety męzkie**,—z czem się poleca—dodając, iż sprzedaje towary swe po cenach **bardzo przystępnych**. 342R



„AU BON MARCHÉ," Miodowa 6.—Filja w Buda-Peszcie.

Nauka i wychowanie.

A) **Wyuczam** gruntownie języka polskiego, na bardzo przystępnych warunkach. Złota 21, mieszkania 14. 7046

Adres: Marszałkowska 95. Szkoła Zawodowa dla kobiet Stanisławy Przewóskiej, rozpoczyna kursy, nigdzie dotąd nie wykładanych rzemiosł, druciarstwa, reparacji dzieł sztuki, sztucznego cerowania i innych. Pensjonarki przyjmuje. 7104

A. **Szkoła** kroju i szycia Leontine, Królewska 31, m. 8. Wyucza najpiękniejszym systemem Worth'a tylko za pomocą kredy i centimetru. Patenty wydaje potwierdzone przez władzę. Przyjmuje z pomieszczeniem niedrogiem. 4891

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista autor „Buchalterji dla Samouków," Gustaw Chwat. Niecała 4. 6949

Buchhalterji wyucza specjalista S. Rogulski, upoważniony od Władzy. Marszałkowska 138. 6138

Dypiomowana rękodzielnia kobieca Swinarskiej, Marszałkowska 123. Gorseciarstwo, różne przedmioty rękodzielnicze. 6547

Francuzka z wyższem wykształceniem udziela lekcyj i konwersacji. Przyjmuje od 7-ej do 9-ej wieczorem. Jerozolimska 31, mieszkania 33. 6725

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie, 3 rs. miesięcznie. Chmielna 23, w czytelni. 6354

Młoda dyplomowana niemka udziela lekcyj i konwersacji, także korespondencji handlowej i buchhalterji. Książęca 4, róg Nowego-Świata, mieszkania 6A, od 3—4 i 7—8. 7123

Nauczycielka z patentem konserwatorjum potrzebna zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej Berga 6. 735r

Potrzebny nauczyciel do dwóch chłopczyków—z skromnemi wymaganiami na wieś. Leszno 88, m. 15. 7079

Student uniwersytetu poszkuje korepetycyj za obiady, lub umiarkowane wynagrodzenie. Aleksandrja 13, m. 12. 754r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj, za małe wynagrodzenie. Oferty: Bracka 20, m. 14. — H. Z. 758r

Za życie i mieszkanie potrzebna zaraz niemka dająca za to 2 godziny lekcyj dziennie. Wiadomość: Nowy-Świat № 44, m. 21. 6857

Doniesienia osobiste.

Dla Adeliny Z. list na poczcie od J. D. 7086

Dwa listy dla Eugenji Z. № 230 wysłane. 7009

Handlowiec lat 26, katolik, posiadający dobre stanowisko i przyszłość zapewnioną, dla braku czasu i znajomości poszukuje na tej drodze dozgonnej towarzyszki, rodaczki, w wieku do lat 22, dobrze wychowanej, miłej powierzchowności, łagodnego charakteru, nieco muzykalnej i posiadającej 5—6,000 rs. posagu. Łaskawe reflektantki proszone są o przysłanie oferty poste-restante Wilno pod lit. T. E. 26. Dyskrecja i zwrot listów zapewnia się słowem uczciwego człowieka. 6414

Urzędnik z pensją 800 rs. w celu matrymonjalnym poszukuje panny z posagiem kilka tysięcy rubli. Oferty poste-restante „Włodzimierz." 6690

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona do niemieckiego, w średnim wieku, z chwalebnemi świadectwami, za małe wynagrodzenie poszukuje miejsca. Śliska 9, mieszkania 27. 6997

Bona niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Instytutowa № 6, mieszk. 5. 7004

Bona francuzka, kompletna krawieczczyzna, potrzebuje miejsca. Złota 63, m. 19. 6663

Człowiek poważny, ale w sile wieku, poszukuje rządztwa domu. W razie potrzeby może złożyć kilkaset rubli kaucji. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. T. B. 6702

Człowiek młody, inteligentny, poszukuje zajęcia inkasenta, z kaucją. Ulica Twarda № 12, m. 32, W. Zalewski. 6600

Ekonomka inteligentna, umiejąca gotować, jakoteż smażyć różne konfitury, piec baby, torty, kremy, różne kompoty i trunki robić, pragnie przyjąć zarząd gospodyni w domu zamożnym, życzy sobie na wsi. Oferty: ul. Prosta № 13, stróż wskaże, od godz. 4—7-ej wieczorem. 6991

Francuzka szuka zajęcia, 50 kop. dwie godziny z rzędu. Oferty: Kurjer Warsz. „Francuzka." 7020

Gorzelany najnowszą metodą doświadczony, podejmuje się urządzać gorzelnie nowe najnowszego systemu, poprawiam wydatki spirytusu, obmurowanie kotłów, oszczędzam opał za swojo przedsięwzięcie jestem trzyletnią odpowiedzialnością; samotny, kilkunastoletnie świadectwa; żądam tantjemy, superaty. Hoża 72, dystrybucja. 7022

Młody człowiek, izraelita, mający 3-letnie świadectwo oraz dobre rekomendacje, poszukuje miejsca w składzie aptecznym. Oferty: Zygmunt Mamlok, Płock. 7048

Malarz pokojowy i znaków podejmuje się wszelkiej roboty malarskiej, to jest znaki, pokoje i tapeciarskie oraz olejno, wystawy sklepowe, fronty i roboty mularskie, skrobanie, zacieranie, po cenie jaknajniższej. Bednarska № 18, J. Weber. 759r

Młoda osoba poszukuje zajęcia na godziny, może być do początkujących dzieci. Marszałkowska № 116, m. 21. 6859

Osoba młoda, posiadająca języki, muzykę, poszukuje miejsca towarzyszki. Marszałkowska 67, m. 8. 7053

Osoba młoda, inteligentna, praktyczna, utalentowana, poszukuje miejsca do towarzystwa lub wyręczania pani domu. Oferty proszę składać do 19-go marca poste-restante Piotrków gubernjalny pod sig. „Wiola." 6670

Pomocnik aptekarski z trzyletnią pomocnikowską praktyką, poszukuje miejsca w aptece w Cesarstwie lub Królestwie. Na zwykłe warunki. Oferty adresować: Adam Trzaska, ul. Ślepa 12, m. 9, w Warszawie. 6650

Poszukuję zajęcia do kroju, zarządzającej pracownią w Warszawie lub na wyjazd. Żórawia 17, mieszk. 14. 6962

Poszukuje miejsca do sklepu lub magazynu osoba młoda, miłej powierzchowności. Nowy-Świat 48, m. 16, od 10—12-ej. 6562

Paryżanka młoda, wykształcona, udziela konwersacji na mieście i w domu. Wspólna 34, m. 9. 6743

Poszukuję miejsca do zarządu domem na miejscu lub też na wsi. Wiadomość: Piekarska № 10, mieszk. 6. 7000

Poszukuję miejsca na prowincję lub w Warszawie za gospodynię. Ulica Grzybowska № 29, m. 8. 7054

Reprezentant paru firm krajowych przyjmie przedstawicielstwo na Moskwę poważnego artykułu. Chmielna 35, mieszk. 2. 7073

Z pierwszorzędnego magazynu upinaczka poszukuje na godziny zajęcia w magazynach mniejszych za opłatą przystępną. Osoby interesowane zechcą adresa pozostawiać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. Z. 700r

b) Zaofiarowane.

Apreter do kapeluszy filcowych damskich potrzebny zaraz do Bogusławskiego, Żabia 4. 7115

Człowiek potrzebny, ekspedytor, do odbioru towaru z kolei i sprzedaży, zarazem do inkasowania pieniędzy. Kaucja wymagana rs. 50, pensji 20 rs. na miesiąc. Wiadomość: ulica Chłodna № 12, mieszk. 4. 6676

Do pracowni, Freta 34, m. 4, potrzebne zaraz staniczarki i uczennica. 7122

Gospodarzyć małą kolonją potrzebny wieśniak, robotnik, żonaty, trochę ogrodnik.—Szmulowizna 30, Barwicki. 7023

Kwiaty wydaję do roboty do domu, potrzebuję tylko pierwszorzędnej roboty, płacę najwyższe ceny, zatrudniam stale cały rok.—Goldman, Świętojerska 26. 6693

Kilka panien dziurkarek i podręcznych potrzeba zaraz do pracowni bielizny. Ogrodowa 18, mieszk. 14. 7107

Ogrodnik znający się dokładnie na warzywach i kwiatach, potrzebny jest na wieś, o pięć mil od Warszawy. Zgłosić się można: ul. hr. Kotzebue № 10, mieszk. № 4, od godz. 9-ej do 11-ej przed poł. 6987

Potrzebne panny do zaszywania spódnic i zdolne do staników. Zielna № 27, na parterze, pracownia Józefiny. 6956

Potrzebna zaraz francuzka do dzieci z dobrą rekomendacją, może być na demi-place. Zgłaszać się można: Mazowiecka 16, od 10 do 1-ej lub 5 do 7-ej. 6892

Potrzebna jest panna uczciwej rodziny do pomocy w cukierni, lat 15 do 20, na przychodnią. Oferty pod adresem „Uczciwość" przyjmuje Kurjer do dnia 15-go marca r. b. 6895

Panny zdolne staniczarki potrzebne zaraz.—W. Gundelach, Nowy-Świat 60. 6915

Potrzebni czeladzie pilnikarscy na dobrych warunkach. Wiadomość w hotelu Polskim przy ulicy Długiej. Zastać można od godz. 6 do 9-ej zrana. 6990

Potrzebna bona francuzka do dzieci. Ulica hr. Berga 3, mieszk. 8. 6713

Potrzebna kucharka na wieś, znająca się bardzo dobrze na gotowaniu, pieczeniu ciast i urządzaniu konserw. Ulica Pańska 16, stróż wskaże. 6972

Podręczna zdatna do staników potrzebna zaraz. Leszno 4, mieszk. 5. 745r

Potrzebna jest zdolna panna do upinania i wykończania staników z językiem ruskim, na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Nowosenatorska № 2, m. 14. 6791

Potrzebny uczeń do felczera. Ulica Pańska № 62. 729r

Panna kompletnie zdatna w robieniu kapeluszy i kapotek potrzebna zaraz do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4. 6818

Potrzebna dziewczynka do zwijania w pracowni pończoch. Wspólns 26, m. 6. 6815

Potrzebna jest szwaczka do fabryki gorsetów. Ul. Dzika 3, Rozalja. 6689

Potrzebna spódniczarka podręczna. Marszałkowska 109, m. 4. 7088

Potrzebne są panienki do szycia fasonów na kapelusze damskie. Wiadomość w fabryce Długa № 8a, mieszk. № 15. 6996

Panny potrzebne zdatne do pracowni sukien damskich. Bielańska № 16, mieszk. 9. 7005

Potrzebne panny podręczne i zdatne do sukien. Twarda № 6, m. 23. 7010

Potrzebna panna uzdolniona do krawieczczyzny i uczennica. Elektoralna 9, mieszkania 14. 7011

Potrzebne zaraz zdolne upinaczka i staniczarka, podręczne i dziewczynka do nauki.—Chmielna 62, m. 4. 7013

Potrzebne maszynistki do bielizny. Krzywe-Koło 28, m. 8. 7033

Potrzebny ajent do mąki na warunkach prowizji. Marszałkowska 114, skład mąki. 7040

Potrzebna jest panna uzdolniona do kapeluszy. Nowy-Świat № 50, Magazyn żałobny. 7042

Potrzebne są panny maszynistka i podręczna. Ul. Chmielna № 29, mieszk. 9. 7045

Potrzebne są panny zdolne do staników i upinania. Plac Żelaznej Bramy № 2, mieszkania 8. 6954

Potrzebna jest panna z wyższych magazynów do strojów kapeluszy na wyjazd. Adres: hotel Hamburski pod № 24, od 9-ej do 11-ej zrana. 7094

Panny zupełnie uzdolnione do staników potrzebne zaraz. Hortensja № 7, m. 22. 7100

Poszukuję na rządcę i administratora rolnika, kawalera, pracowitego, z kaucją najmniej 1,000 rs., potrzebnych do podniesienia gospodarstwa. Majątek włók 22, bez Towarzystwa, podatki płaci stały dochód. Oferty z adresem i nazwiskiem proszę składać w kantorze Kurjera „Dziedzicowi.” 7062

Potrzebna panienka podręczna do maszyny Whelera-Wilsona, do fabryki parasoli, Królewska 23. 7077

Potrzebna panna do bielizny i uczennica.—Ogrodowa 25—12. 7074

Potrzebna jest bona (niemka) freblówka do małych dzieci, ze świadectwami i niania także niemka (młoda). Wilczą 53, m. 1, od 9-ej do 11-ej przed poł. 7078

Potrzebne są uzdolnione staniczarki. Marszałkowska № 79, mieszk. 2. 7080

Potrzebne są panny zdolne do spódnic, rękawiarka i do nauki. Zielna № 39. 7051

Potrzebna zaraz maszynistka do krawieczczyzny, maszyna systemu Whelera i Wilsona. Leszno № 18, m. 40. 708ł

Potrzebne są maszynistki, podręczne i do dziurek do bielizny męzkiej. Freta 20, mieszkania 16. 7085

Potrzebna młodsza od 1-go kwietnia, umiejąca doskonale prać i prasować, z dobremi świadectwami, na korzystnych warunkach.—Wiadomość: Trębacka № 4, mieszkania № 3, drugie piętro. 6730

Potrzebna niemka do gospodarztwa i krawieczczyzny na wieś. Jerozolimska 74, mieszkania 2. 6711

Panna zdolna do sprzedaży (izraelitka), inteligentna, potrzebna do sklepu A. Goldmana, fabryka piór i kwiatów, Świętojerska 26. Obeznana w tym fachu będzie miała pierwszeństwo. 6694

Potrzebne panny uzdolnione do staników, maszynistki i podręczne do spódnic. Buchner, Senatorska 30. 6965

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do krawieczczyzny. Długa 18, m. 17. 6985

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do spódnic. Krucza № 17, m. 5. 6981

Potrzebna panna do staników i uczennica zaraz. Ul. Leszno № 10, m. 7. 7116

Rodowita francuzka poszukuje konwersacji na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Nathalie.” 7087

Uczeń dobrego prowadzenia, pracowity, obeznany ze sprzedażą towarów kolonjalnych i spirytualij, potrzebny do handlu Feliksa Pawłowskiego, Chmielna 17, mieszkania 2, od 11 do 1-ej. 6708

Uczniów potrzeba do ślusarza. Ulica Złota № 32. 7096

Zarządzający agronom, kawaler, z rekomendacją i kaucją rs. 2,000, znajdzie odpowiednie miejsce. Bliższe szczegóły ul. Krucza № 29, m. 21. 1449

10 panien podręcznych do staników potrzeba zaraz. Dobra № 1, mieszkania 27, róg Tamki. 7120

Kupno i sprzedaż.

Adres: Chmielna 15. Masło śmietankowe z Kobylnicy ℔ 42½ kop., masło świeże zwyczajne ℔ 30. 6567

Anons. Na raty eleganckie suknie sprzedaje magazyn, Bednarska № 21. 698r

A) Od 2 rs. 50 sukienki trykotowe ładne. Przyjmują się obstalunki na staniki trykotowe (Jersey), żakiety i ubranka dla chłopczyków w ciągu 24 godzin. Królewska № 45, mieszk. 15. 85r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Adres: Różne staroświeckie meble zbywam. Podwale 25, m. 7. 6994

Alibaba (40 zbójców), powieść ludowa, cena 15 kopiejek, do nabycia u wydawcy (Reussner), ul. Marszałkowska 142, Warszawa. 7052

Bi..dy używane sprzedaję. Freta № 5, kawiarnia. 7063

Bardzo tanio: oddane w komis aparaty kościelne po zwiniętym magazynie; wielki wybór halek wiosennych, różne roboty ręczne, szynel uczniowski wiosenny, fikus, szafa. Żórawia № 3, m. 23. 5896

Bilard w dobrym stanie, urządzenie sklepowe po zwiniętym składzie wódek, znaki rozmaitej wielkości, są bardzo tanio zaraz do sprzedania. Wiadomość: Podwale № 9, w składzie wódek. 7117

Bryczka do sprzedania. Wiadomość: Piękna № 16. 7056

Chodniki jutowe, dywanowe, kokosowe, szpagatowe najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 389r

Do sprzedania salonowe akwarjum do rybek, z fontanną, z grotą, żardinierką, z gustownym rezerwoarem, tanio. Piękna 42, mieszkania 36, od 10—4-ej. 7070

Do sprzedania kredens dębowy, stolik do samowara i obrazy do stołowego pokoju.—Trębacka 1, m. 6, front. 7106

Do sprzedania 2 maszyny Singera, gablotki, zegary, kanapka, stół, krzesła wyplatane, stoliki do kart, lustra, szafka wisząca, fotel na szrubie, stoły i utensylja warsztatowe, kamienie (płyty) marmurowe. Bracka 25, m. 2, pierwsze piętro. 7101

Dywany najróżnorodniejsze, kołdry, obicia mebli, serwety, chodniki—największy wybór! najniższe ceny! główny skład Giełżyńskiego: Marszałkowska 137. 156r

Do sprzedania fortepian czarny, krótki, prawie nowy, za cenę przystępną. Saski Plac № 6, m. 21. 6799

Dwie szafy, trzy kredensy dębowe do sprzedania tanio. Wielka 33, m. 1. 723r

Do sprzedania kareta dwuosobowa na jednego lub parę koni, tamże i amerykan oraz ogier gniady rasy anglo-arabskiej, zdatny na reproduktora. Wiadomość u stangreta Franciszka, Aleja Ujazdowska № 17. 6510

Futro niedźwiedzie, zupełnie nowe, za bardzo przystępną cenę do sprzedania w sklepie Schnejdra, Bielańska 17. 7081

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca najświeższe fasony, tanio, tuzin krzeseł 18 rs. 7076

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, do sprzedania z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 7110

Firanki tanie, łokieć kop. 15. Firanki tanie, łokieć kop. 19. Firanki tanie odpasowane rs. 2.50. Firanki tanie odpasowane rs. 3, poleca F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa № 1. 3815

Fortepian machoniowy dawniejszego fasonu, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość Stare-Miasto № 21, u gospodarza. 6680

Fortepian krótki, czarny, sprzedaję za rs. 35. Nowa Praga, ulica Fabryczna, dom Bojarowskich № 65. 7014

Fortepian Hofera w dobrym stanie do sprzedania, cena przystępna. Hoża 34, mieszk. 5, godz. 9—12-ej w poł. 7008

Fortepian palisandrowy Kralla i Seidlera, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Miodowa 12, m. 15. 6479

Fortepian o 7-iu oktawach, krótki, z blatem metalowym, jest do sprzedania za rs. 50.—Chłodna № 48, m. 3. 6598

Fortepian piękny sprzedaję ratami najprzystępniejszemi, gwarantuję, wydzierżawiam. Jerozolimska 84, Strzelecki. 5127

Gruszki Duanny oraz jabłka świeże i inne owoce suszone na kompoty sprzedaje Krasnodębska, Chmielna 26. 6977

Hawelok kortowy męzki, piękny i ciepły, nie noszony, kosztował rs. 22, do odstąpienia za 15. Sosnowa 1, m. 11. 5531

Herbatę karawanową poleca skład herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska № 84, Warszawa. Handlującym stosowny rabat. 7102

Jęczmień do siewu w wyborowych gatunkach sprzedaje słodownia Karola Machlejd, Chłodna 45. 679r

Korzystna sposobność. Z powodu wyjazdu sprzedaje się całe umeblowanie salonu, jadalnej, sypialni i gabinetu w stylu tureckim, komplet kuchenny i drobiazgi. Pożądana sprzedaż w jedne ręce. Obejrzeć można codzień od 10—12-ej przed południem. Piękna 5, mieszkania 3. 6572

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 3300

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 600r

Kareta poczwórna tanio do sprzedania, Świętokrzyzka 12, w kantorze węgli. 6827

Ktoby miał do sprzedania mało używaną, wygodną i w dobrym stanie bryczkę na resorach lub lekki wolant za przystępną cenę, raczy złożyć ofertę do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. K. D. 730r

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres, Rymarska 8. 5871

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki, Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 6942

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki, fortepian. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 6139

Masło litewskie wyborowe funt po 25 kop. poleca skład serów Br. Thursz, Przechodnia 5. 6112

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, otomana, komoda, biurko, szafy, firanki. Zielna 39, mieszkania 14. 6742

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne, Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 6845

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 7108

Meble. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli: garnitury, otomany, szafy, kredensy, łóżka, umywalnie i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra. 381r

Meble, kozetka, 6 krzeseł, firanki, szafa tanio. Nowy-Świat 42, mieszk. 2. 6798

Maszyny używane, pięknie szyjące, sprzedaję od rs. 12, kupuję, zamieniam. Dzika 20, mieszkania 34. 6655

Meble rozmaite, nowe i używane, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, ulica Solna 9. 7118

Masło lit. solone, najdoskonalszego gatunku i świeże niesolone po 28 kop. funt. Mokotowska 51, m. 14. 7025

Masło litewskie solone i bez soli w tafelkach. Mokotowska 42. 6998

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 7089

Ogrodowa 23, tapicer Konstanty Sekita, wykonywa meble, materace, załatwia ekspedycje, pakowanie, zamienia. 6295

Otomana 25 rs., szeslong 15, garnitur gabinetowy 38, garnitur simlerowski machoniowy tanio. Hoża № 38, m. 22. 6675

Pianino mało używane do sprzedania lub wynajęcia. Nowy-Świat 1, m. 12. 6307

Poszukiwaną jest lampa używana systemu „Simensa”, w dobrym stanie. Krakowskie-Przedmieście № 69, Zawistowski. 6771

Perskie dywany do sprzedania. Elektoralna № 9, m. 11. 6800

Powozik do sprzedania za niską cenę. Smocza № 22, mieszkania 1. Każdego czasu do obejrzenia. 7031

Para szorów angielskich, czarnych, do sprzedania. Złota № 34, m. 23. 7060

Różne meble: garnitur gruszkowy, kredens, lustra do sprzedania. Warecka 10, mieszkania 4. 7016

Syfony tanio, $^8/_{10}$ litrowy biały lub niebieski kosztuje 90 kop., $^5/_{10}$ litrowy 80 kop. Główka syfonowa 48 kop. Niklowanie siedem kop. Ozdobne wyrznięcie firmy na szkle do 50 syfonów osiem kop., wyżej po sześć kop. Rurki szklane pięć kop. Opakowanie bezpłatnie. Szkło syfonowe wytrzymuje 20, główki 30 atmosfer ciśnienia. Materjał dobry, wyrób piękny i trwały. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 3479

Ser Kluczkowicki z niezbieranego mleka na pudy i cegiełki po 12 kop. funt sprzedaje kantor J. Kleniewskiego, od 9 zrana do 4-ej po południu. Długa 28. 6769

Sprzedaję serwetę gobelinową i palto damskie długie. Wilcza 24—5. 6745

Szafa masyw machoniowa do sprzedania.—Żórawia 7, stróż wskaże. 7082

Skrzypce stare, z pudłem, za rs. 30. Elektoralna 5, stróż wskaże. 7028

Sprzedaje się suknia wełniana, żakiet wiosenny, mało używane. Wspólna 19, mieszkania 8. 7034

Skrzypce stare do sprzedania z eleganckim futerałem. Ulica Krucza № 26, mieszk. 11, trzecie piętro. 7049

Szynki litewskie wyborowe, kiełbasy i inne wędliny, pekeflejsz. Mokotowska 42. 6999

Siodła angielskiego lub oficerskiego, żółtego, używanego, poszukuję. Marszałkowska 110, dystrybucja. 6896

Suknia wełniana z dolmanikiem, mufką i kapeluszem tanio do sprzedania. Długa 10, mieszk. 41. 7114

Stół z krzesłami, szafy dębowe do sprzedania. Elektoralna 23, w drugiej bramie. 751r

Urządzenie sklepowe i lampy błyskawiczne do sprzedania. Śliska 18, m. 27. 7099

Ulmski dog do sprzedania za przystępną cenę. Hotel Polski № 72. 7092

Wyprzedaż kapeluszy w magazynie Bogusławskiego, Żabia 4. 6817

Z powodu wyjazdu tanio sprzedaje się dwie klacze gniade ze świadectwami, 5-io i 6-letnią, spokojne; chodzą w zaprzęgu russkim i angielskim. Wiejska № 1, zapytać stangreta Filimona. 6052

Zupełna wyprzedaż pryszniców, umywalni, wianków, klatek, latarni, zabawek i naczyń kuchennych po cenie niżej kosztu, z powodu zmiany interesu. Szafy sklepowe i garnitur mebli z pokrowcami tanio do sprzedania. Czysta 6, Tarnowska, tylko do 20-go marca. 6605

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur orzechowy jutą kryty, łóżka żelazne i sprzęty kuchenne. Chmielna № 43—22. 66.4

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne sprzęty domowe, lodownia i prysznic pokojowy. Szkolna 6, mieszkania 1. 7055

Za bezcen do sprzedania otomana urzędowej roboty. Ulica Złota № 40, m. 4. 7103

Z powodu wyjazdu sprzedaję maszynę pończoszniczą mało używaną. Cena b. przystępna. Chłodna 55, m. 3. 7024

Z powodu wyjazdu sprzedaje się meble.—Wiadomość u stróża domu, od godziny 10-ej zrana do 4-ej po południu. Ulica Jerozolimska № 76. 6980

Interesa handl. i mająt.

A) Sumy zahypotekowane na domach w Warszawie nabywam. Wiadomość: Krucza 23, mieszkania 9, od 3—5-ej. 6758

Apteka z obrotem 1,500 rs. do sprzedania.—Wiadomość u W-go Dzierzbickiego, w aptece M. Barcza. 7075

Do zamiany na dom w stu tysiącach rubli lub więcej, z dopłatą do majątku, 2 wiorsty od Warszawy koleją, z zamożnem gospodarstwem i wysoką kulturą, w 180 tysiącach wartości. Bez pośrednictwa. Senatorska 26, Biuro ogłoszeń „K. 61.” 728r

Do sprzedania sklep wiktuałów z powodu wyjazdu. Nowolipki 52. 6728

Dom do sprzedania od dwóch ulic, Nowomiejskiej i Szerokiego Dunaju № 175, skanalizowany. Wiadomość u gospodarza posesji. 6535

Do sprzedania zakład mleczny z całem urządzeniem. Bracka № 21. Wiadomość na miejscu od 11 do 1-ej w południe. 7019

Do sprzedania kuchnia przy ul. Długiej № 32, m. 3, wydaje śniadania, obiady i kolacje po gospodarsku przyrządzone, na świeżem maśle, po 20 i 15 kop., kolacje po 12 kop. 7071

Do odstąpienia pensja żeńska, w mieście powiatowem, przy kolei. Wiadomość: Wspólna № 26, mieszk. 25. 7112

Do sprzedania handel win i towarów kolonjalnych za rs. 2,500, na prowincji. Wiadomość: poste-restante Nowa-Aleksandrja (Puławy) pod lit. S. W. 7113

Dzierżawy lub zarządu większego domu poszukuję. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska № 26, „dla Czesława.” 746r

Dla aptekarza korzystna dzierżawa. Wiadomość skład apteczny W-go Spiessa, Warszawa. 6802

Do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Leopoldyna № 7. Cena 90 rs. 6692

Dwa domy murowane, z dwoma placami, w m. powiatowem Przasnyszu. Wiadomość od godz. 11—2-ej, ulica Hoża 24, m. 2. 6545

Folwark poduchowny na prawach russkich, 7 mil od Warszawy, dwie od kolei, z zabudowaniami i zasiewami, do sprzedania lub wydzierżawienia od 1-go lipca r. b. Krochmalna № 22, od godz. 5 do 7-ej wieczorem. 6585

Folwark w Łowickiem, włók 14, do sprzedania, wydzierżawienia. Wiadomość: Warszawa, Leszno 53, mieszkania 16, pomiędzy godz. 3 a 4-tą. 5502

Folwark 30 włók do zamiany na mały albo dom nieduży. Wiadomość: Bielańska 4, magazyn obuwia. 6974

Interes dobrze procentujący, remizę z wyrobioną klijentelą, sprzedam tanio. Nowy-Świat № 32. 6329

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie. Leszno № 27, wiadomość w sklepie. 6430

Jest do sprzedania traktjernia od dziesięciu lat egzystująca. Ul. Piwna № 47. 6475

Kawiarnia do sprzedania zaraz. Furmańska № 12. 7121

Kapitał własny życzę ulokować na hypotekach sumami nie większemi 5,000 rs. Szczegółowe opisy adresować: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Kapitał.” 747r

Majątek ziemski włók 42, bez służebności, w pasie granicznym, o 4 wiorsty od stacji kolei nadwiślańskiej, z lasem i łąkami, z obszernym murowanym dworem i murowanemi budynkami, jest do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość: Wspólna 36, m. 7, między 4—6-tą. 6682

Magle zaraz do sprzedania. Ulica Elektoralna № 19. 6640

Majątki różnej wielkości do sprzedania lub zamiany na dom. Dzierżawy do wzięcia.—Nowy-Świat № 45, mieszk. 3, od 3—6-ej. 6634

Magazyn strojów z wyrobioną firmą do odstąpienia z powodu śmierci właścicielki, egzystujący od lat trzydziestu przy najpryncypalniejszej ulicy. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 715r

Mleczarnia jedna z większych, z dziesięcioma krowami, ze wszystkiemi porządkami, gospodami, prowadzona solidnie i uczciwie, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Twarda № 60, m. 8. 6557

Magle do sprzedania w dobrym stanie z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 57. 6825

Magle do sprzedania bardzo tanio. Marszałkowska № 77. 7059

Osoba pojedyńcza, chcąca ulokować 3—4,000 rs. w interesie handlowym, pewnym; oprócz procentu, może mieć mieszkanie i całodzienne utrzymanie przy przyzwoitej rodzinie. Jerozolimska 31, mieszk. 13, od 3 do 5-ej. 6790

Ogród w folwarku Różopol, przy Pelcowiźnie, 3 wiorsty za rogatką petersburską, do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu. 7037

Osada zdatna na letnie mieszkanie, pół wiorsty od stacji Pruszków, rozległości około 6 morgów, z domem mieszkalnym o 4-ch stancjach, stodółką i pomieszczeniem na konie i krowy, z obsiewem, zaraz do sprzedania.—Wiadomość na miejscu, u Stanisława Jaworskiego. 7003

Piekarnia z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b., rocznie 210 rs. Brzozowa № 22. 6992

Przeszło od lat stu egzystujący handel win i towarów kolonjalnych w jednem z większych miast powiatowych, w którem są szkoły gimnazjalne, przy drodze żel. warszawsko-bydgoskiej, jest do odstąpienia w każdym czasie, z domem piętrowym murowanym lub bez, na korzystnych warunkach. Wiadomość: ulica Wierzbowa № 7, dom W-go Brajbisza, u p. Bienieckiego. 7032

Pożyczka na pierwszy numer domu murowanego w Warszawie. Róg Nowego-Światu i Wareckiej, w sklepie wód gazowych. 7006

Potrzebny jest wspólnik, kawaler lub wdowiec, z kapitałem rs. 3,000, do bardzo korzystnego interesu, z udziałem w pracy. Suma zabezpieczona. Wiadomość u właściciela domu róg ulic Bugaj i Boleść № 9, mieszk. 5, od godz. 3—5-ej. 6726

Pośrednik sprzedaży sklepu złoży adres w Kurjerze Warsz. pod cyfrą 250. 6683

Przy ulicy Świętojerskiej do sprzedania połowa domu, przynoszącego dochodu brutto przeszło 3 tysiące rubli. Wiadomość: Łucka № 24, u W-go Choteckiego. 713r

Przedsiębiorstwo pokojów umeblowanych, zawsze wynajętych, do sprzedania. Świętokrzyzka 8. m. 3. 7069

Piwo i przekąski do wypuszczenia przy składzie wódek. Wiadomość w restauracji, Długa № 23. 7058

Poszukuje się kupna letniej rezydencji, pięknie i zdrowotnie położonej, możliwie przy kolei żelaznej. Oferty pod lit. S. 752r

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu.—Nowolipie № 28. 7095

Place przy ul. Marszałkowskiej № 45 i 47 i Nowowiejskiej № 22, są do sprzedania lub mogą być oddane pod budowę pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u właściciela domu przy ul. Elektoralnej № 13. 5049

Rubli 2,000 do 12,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkanią 9, rano do 9 i od 3—5-ej. 6757

Rubli 20,000 razem lub częściowo na domy w Warszawie do ulokowania. Procent mały, termina długie. Żelazna 72, mieszkania 2, róg Chłodnej, od 3—4-ej. Tamże 40,000 nieletnich do ulokowania. 6806

Rubli 200 wypożyczę, w procencie żądam pokoju dla małżeństwa wiekowego. Oferty w Kurjerze „Pokój." 7098

Rubli 25,000 i 20,000 na 7%, pierwszy numer po Towarzystwie domów w Warszawie, razem lub częściowo, lokacja długotrwała.—Wiadomość u Powichrowskiego, adw. przys., Długa 27. 6849

Sklep towarów kolonjalnych i produktów wiejskich, egzystujący oddawna, z wyrobioną i stałą klijentelą, jest zaraz do nabycia, na pryncypalnej ulicy i dający pewny i stały byt rodzinie; odstępuje się z powodu słabości właścicielki; kapitał potrzebny około 1,500 rs.—Wiadomość: Złota № 49, m. 7. 6719

Sklep spożywczy do odstąpienia zaraz z powodu zmiany interesów. Wiadomość w sklepie, Piękna № 31. 6697

Sklep dystrybucyjno-mydlarski, od 10-iu lat egzystujący, sprzedam tanio, punkt dobry, komorne tanie. Wiadomość: Królewska № 47, mieszkania 7. 6666

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz z powodu śmierci za połowę ceny, targ dzienny od 15 do 20, nabywsa raczy skontrolować.—Śliska 50. 6765

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-galanteryjny z kantorem pism, egzystujący lat 30, jest do sprzedania. Świętokrzyzka № 3. 6271

Sklep dystrybucyjno-spożywczy w dobrym punkcie jest do sprzedania. Ul. Warecka № 1. Wiadomość na miejscu. 6929

Sklep galanteryjno-dystrybucyjny oraz połączony z towarami spożywczemi, do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Chmielna № 2, róg Nowego-Światu. 7035

Sklep z mieszkaniem, z wiktuałami do użytku, sprzedam. Pańska 5. 7007

Sklepik spożywczo-dystrybucyjny z powodu choroby jest do sprzedania. Ulica Wilcza № 73. 7083

Sklepik do sprzedania za 70 rs. z powodu słabości żony i dziecka. Solna № 8, akuszerka. 7061

Sklep korzenno-spożywczy z dystrybucją, 15 lat egzystujący, tanio sprzedam; mieszkanie wygodne. Wiadomość: Krucza 38, mieszkania 18. 7093

Sprzedam kawiarnię. Krakowskie-Przedmieście № 14, wprost św. Krzyża. 7091

Sklep z wyrobami tabacznemi i materjałami piśmiennemi, z wyrobioną klijentelą, do odstąpienia z mieszkaniem. Wiadomość: Marszałkowska № 106, w cukierni. 6303

Szkoła 4-ro klasowa męzka jest do odstąpienia w większem mieście.—Wiadomość skład Win F. Pawłowskiego, Chmielna róg Brackiej. 276r

W Sielcach za rogatką Belwederską, przy linji nowobudujących się tramwajów, do sprzedania lub wydzierżawienia posesja otoczona staremi drzewami, zdatna na restaurację, propinację, szynk, zakład mleczny lub proceder fabryczny. Wiadomość u K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 70 8

W bliskości stacji Otwock nad Świdrem pod budowę letnich mieszkań grunta tanio do sprzedania. Wiadomość u L. et C. Hardtmuta, Wierzbowa 6. 750r

Wspólnik-nabywca z 500 rs. do fabryki pierników potrzebny. Szczegóły: Leszno 40, handel win. 7030

Zaraz potrzeba rs. 500, gwarancja pewna.—Warunki: Chmielna 37, m. 24. 6945

Z powodu nagłego wyjazdu jest zaraz do sprzedania restauracja w dobrym punkcie, przy pryncypalnej ulicy. Wiadomość w kiosku, róg Zielnej i Chmielnej. 6963

Z powodu otrzymania posady interes korzystny do odstąpienia. Wiadomość: Stare-Miasto № 28, rządca domu. 7041

Zaraz sprzedaję fabrykę towarów manufakturnych za 2,000 rs. Włodzimierska 19, mieszk. 15, zrana 9—12-ej. 7065

100) Uwaga. Poszukuje się kapitałów do bardzo korzystnego i wyjątkowo pewnego na wielką skalę interesu. Oznaczać wysokość kapitału. Adresować: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Interes." 748r

Lokale.

Apartament na 1-m piętrze od frontu, składający się z siedmiu dużych pokoi z balkonem, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, waterklozetu, łazienki, wodociąg i zlew, oświetlenie gazowe, dzwonki elektryczne, spiżarnia, stajnia, wozownia, dwie piwnice, góra wspólna. Nowy-Świat № 27, u właściciela. 6916

Domek z ogródkiem, składający się z sześciu pokoi, jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Bliższe szczegóły na miejscu: ulica Leopoldyna № 25. 6814

Do wynajęcia od 1 kwietnia 5 pokojów od frontu, przedpokój, pasaż i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem i dwoma wejściami, na 2-m piętrze, za rs. 480. Wiadomość u właściciela: Śliska № 12. 6425

Do wynajęcia od 1 kwietnia 2 pokoje, przedpokój i kuchnia ze zlewem i wodociągiem na parterze; taki sam lokal na 2-m piętrze, przy ulicy Dzielnej № 58. Wiadomość u gospodarza. 7124

Grzybowska № 42, w okolicy browarów do wynajęcia od 1 kwietnia 91 r. warsztat kowalski, egzystujący od lat 30 i kołodziejski z mieszkaniami. Bliższa wiadomość: Nowogrodzka № 22, u właściciela domu. 5523

Jest mieszkanie z życiem lub bez dla kobiety, zaraz lub od 1 kwietnia. Wiadomość: w kiosku, plac Teatralny. 7036

Letnie mieszkanie, dwór w ogrodzie, blizko Warszawy. Wiadomość: Hoża 6, mieszkania 1. 7039

Mieszkanie z ogrodem, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, werenda—świeżo odnowione do wynajęcia zaraz lub od 1 kwietnia, za rubli 250 rocznie. Okopowa 20/1038f obok Łuckiej. 5530

Młody człowiek poszukuje od 1 kwietnia pokoiku przy porządnej familji, z całodziennem utrzymaniem lub bez takowego, w okolicach ogrodu Saskiego. Oferty przyjmuje Kurjer pod M. F. 100. 6993

Na Pradze potrzebny jest zaraz domek do wynajęcia niedrogo, sam w sobie, złożony z 5—6 pokoi, stajenki, wozówki i wodociągiem, na skład przeważnie. Ofertę złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod W. Pajer. 7072

Od 1-go kwietnia poszukuje się pokoju kawalerskiego, z oddzielnem wejściem, usługą i samowarem. Oferty pod literami S. R. proszę składać w kantorze Kurjera, do piątku do godziny 12-ej. 7026

Pokoje pojedyńcze, z opałem i usługą, na pierwszem piętrze od frontu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 582r

Potrzebne stajnie na 20 koni, w obszernem podwórzu, od lipca. Oferty: Rajchman i Frendler, Senatorska 26, „Stajnia." 707r

Potrzebny pokój z oddzielnem wejściem i małym przedpokoikiem, na 1-m lub 2-m piętrze, w okolicach sądu okręgowego i izby sądowej. Oferty składać w kantorze Kurjera pod adresem: „M. N. Pokój." 720r

Potrzebującym lasów, wsi.—choćby tygodniowo—wynajmę tanio w lesie Nowomińskim, prócz większych lokali letnich, pojedyńcze i wspólne pokoiki umeblowane z życiem. Leszno 40. Handel win. 7029

Poszukuje się dwóch pokoi z kuchnią na dole, stajnia na 10 koni i wozownia. Oferty złożyć w Kurjerze Warsz. pod lit. C. B. 7097

Poszukuje się letniego mieszkania, w blizkości Warszawy, z 8—10 pokoi, stajni z wozownią. Oferty pod lit. H. w Kurjerze. 753r

Pokój do odnajęcia z usługą i samowarem od 1 kwietnia.. Aleksandrja № 14 domu i mieszkania 14. 7018

Pokój parterowy, widny, zaraz, z meblami, usługą, samowarem, obiadami do umowy. Żórawia 23, m. 25. 7067

Pokój z meblami! i pomieszczenie dla panienki przy familji, konwersacja francuzka i fortepian. Chmielna 44—7. 7012

Pokój umeblowany, parterowy, z usługą do wynajęcia. Hoża 6, m. 1. 7038

Pomieszczenie przy wdowie, dla przyzwoitej panny. Wielka 45, m. 22. 7090

Pomieszczenie dla panienki i można się egzercytować. Hortensja 7, m. 18. 7050

Sklep narożny z oknem wystawowem od lat 10-u, na sprzedaż pieczywa używany;—dwa pokoje obszerne na parterze pojedyńczo i jeden pokój z kuchnią na facjacie do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Wiadomość: Obożna № 9, u stróża. 6674

Sklep duży z oknem wystawowem, do tego przedpokój i pokój, wprost budować się mającego dworca, od 8 lipca będzie do wynajęcia. Chmielna № 56. 6766

Stajnia, wozownia i szopka do wynajęcia zaraz. Piękna 49. 7027

Stajnie murowane z wozowniami do wynajęcia. Marszałkowska 35. 4044

Warecka № 15, mieszkania 2, parter od frontu: dwa pokoje z przedpokojem i waterklozetem do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. 6310

Z powodu wyjazdu do odstąpienia mieszkanie, 9 pokoi 1-sze piętro, ze stajnią i wozownią, od 1 kwietnia (20 marca). Piękna 2. 6051

3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, do odnajęcia zaraz za pół ceny. Nowy-Świat № 62, wiadomość u stróża. 7021

Doniesienia rozmaite.

A. Wielka wyprzedaż coroczna przedświąteczna towarów wysortowanych, lamp, szkła, fajansu, porcelany, kryształów, jakoteż ulubionych talerzy kamiennych angielskich nietłukących się. Szklanki, kieliszki, talerze od kop. 5. Serwisy stołowe na 12 osób, fajansowe rs. 16—20. Porcelanowe rs. 45, 48—50, do umywalń rs. 4.25—5, do kawy, herbaty rs. 4, 5—6. Lampy salonowe, biurowe wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole po bardzo obniżonych cenach. Wyprzedaż trwa codziennie i niedziele przedświąteczne w magazynie Franciszka Kozłowskiego, (dawniej Podgórski), Rymarska 7, róg Leszna. 5449

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 6482

A) Portfele teki, pugilaresy, portsigar, portmonetki, woreczki, poduszki, buty walonkowe, pantofle, kalosze, poleca fabryka kufrów, waliz, toreb Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 4137

Adres: Magazyn sukien i okryć damskich Janiny Rutkowskiej, przeniesiony z ulicy Miodowej na Trębacką 1, przyjmuje jeszcze zamówienia na suknie do wykończania przed świętami. 7105

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 7015

Bardzo przyzwoita kobieta, ze świeżym pokarmem, życzy przyjąć dziecko do piersi. Nowolipie 45, m. 41. 755r

Kantor mamek. Zgoda № 6. 4671

Kaszel natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 546r

Karbowanie sukien, koronek i falban, oraz plisowanie wykonywa się nadal szybko i starannie. Senstorska 19, m. 7. 6315

Karbowanie nie odbywa się nadal na Senatorskiej.—Przeniosłem na Niecałą 12. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. 6862

„La Couronne," słynny francuzki lakier do bucików—sprzedaje się w składach materjałów aptecznych. 2628

Młoda kobieta poszukuje dziecka do piersi. Piękna 48, m. 25. 754r

Nasiona wyborowe poleca skład nasion Emila Estreich. Warszawa, przy stacji tramwajów „Mokotów." Specjalność nasiona warzyw i kwiatów, cennik wysyłam bezpłatnie. 6759

Najtrwalsze, najtańsze pończochy fil d'Ecosse nie wypierające kop. 80, bawełniane 55, skarpetki. Marszałkowska 129, oficyna. 7002

Od rubli 3—5 wykończam suknie damskie, starannie podług najnowszych żurnali paryzkich i wiedeńskich. Stefanja K. Nowy-Świat 40, 1-e piętro od frontu. 749r

Ogrodnik urządza ogródki, oczyszcza drzewa i przesadza rośliny wazonikowe, po przystępnych cenach. Aleja Ujazdowska № 3, róg Koszykowej. 7111

Psom Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektorzlna 5. 571r

Pracownia krawatów „Louise," Orla 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów, oraz przyjmuje robotę z danego materjału. 701r

Po powrocie z zagranicy jak dawniej tak i teraz przyjmuję do roboty suknie i okrycia, z własnych i powierzonych materjałów. Na sezon bieżący przygotowałam znaczny wybór kapeluszy. „Pelagja." Jerozolimska № 76. Potrzebne są zdatne panny do staników, upinania i kapeluszy. 6751

Psa przybłąkanego sierści białej, wiśniowe łaty—z obrożą drucianą, z marką na 1891 r. odebrać można: Nowogrodzka, za jerozolimskiemi rogatkami № 20, m. 9. Biernacka. 7057

Przyjmuje się do roboty suknie po 3 rs., żakiety po 2 rs. wykończam starannie. Ul. Chmielna № 12, mieszkania 24, drugie piętro, prawa oficyna. 7109

Przesadzam! Rośliny w domach, urządzam ogródki, dekoracje, wieńce w domach, jako jeż i w kościołach po bardzo nizkiej cenie. Wszelkie zamówienia przyjmuje ogrodnik przy kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie 5. 6740

Suknie i kostjumy wiosenne wykończam akuratnie i elegancko, wyraźnie po rubli 3. Marszałkowska 83, (róg Hożej), m. 14. 7047

Szewc Jaworski z Kruczej przeniósł pracownię: Aleja Jerozolimska № 58, uprasza szanownych kljentów o łaskawe względy, ze swej strony wykończenie z wielką starannością, po cenach bardzo możliwie nizkich. 756r

Tani Magazyn, Wierzbowa 1, obok Bukowskiego, poleca na obecny sezon Wstążki, Koronki, Rękawiczki jedwabne i niciane. 6340

Upinam kapelusze najtaniej. Grzybowska 8, mieszkania 3. 6709

Warszawski zakład kucia koni od lat 30 Antoniego Stadnickiego i Feliksa (Syna), nagrodzony medalem w roku 1867, Nowolipki 16; kucie kopyt wadliwych. 6582

Wyżeł biały, łaty czarne zginął, proszę odprowadzić za nagrodą. Leszno 53, mieszkania 6. 744r

Za nagrodą uprasza się o odprowadzenie na Bracką № 16, mieszkania 1, szczeniaka buldoga, który zginął we wtorek. Oznaki: obroża i ogon zupełnie obcięty. 7017

Z powodu wyjazdu są do odstąpienia bilety na niedzielny występ p. Modrzejewskiej. Oferty w Kurjerze pod literami H. P. 6. 7001

75 kop. pończochy kolorowe fil d'Ecosse, trwałe kolory; tamże nadrabiania od 30 kop. Zielna 28, m. 15. 7043

X Kompletne pogrzeby, przewożenie zwłók, za doliczeniem tylko 6—10 procent komisowego. Trumny metalowe i drewniane gwarantowanej trwałości w Warszawskiem przedsiębiorstwie pogrzebowem Fijałkowskiego, Senatorska 26, wprost kościoła. (Proszę zwracać baczną uwagę na firmę). 539r

50 Sukien od rubli sr. 13. Ubiory pośmiertne. Kapy. Czepki. Pantofle oraz wieńce z szarfami. 538r

100 Kapeluszy żałobnych z woalami, od rubli 4. 537r

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 28 Февраля (12 Марта) 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).